

Środa 31. stycznia 1923.

Popularny dziennik ilustrowany.
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **300 Mk**
Frenumerata miesięczna we Lwowie . . . 6000 Mk
Frenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 6600 Mk
Frenumerata miesięczna zagranicą . . . 9000 Mk
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokół 1. 4. (tę własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 12

Planowa akcja Niemców sprowokowania wojny.

Program prac Rady ministrów.

Z lwowskiej kroniki skandalu. - Senzacyjne szczegóły zamachu morderczego w Warszawie.

Z RADY MINISTRÓW.

Warszawa. (Pat) Rada ministrów na posiedzeniu z dnia 29. bm. rozpatrywała przedłożony przez p. prezesa Gł. Urzędu Ziemskiego program i zasady projektu ustawy, dotyczącego reformy rolnej, a w szczególności 1) noweli do ustawy z dnia 5. lipca 1920 o wykonaniu reformy rolnej, 2) ustawy w przedmiocie wykonania reformy rolnej na ziemiach wschodnich i 3) ustawę o finansowaniu reformy rolnej. Po przeprowadzeniu ogólnej dyskusji i wysłuchaniu szczegółowych wyjaśnień p. prezesa Gł. Urzędu Ziemskiego, obrady odroczone do przyszłego poniedziałku.

MOŻLIWOŚĆ POROZUMIENIA NIEMIECKO-FRANCUSKIEGO.

Wiedeń. (Pat) „N. Wr. Tagebl.“ donosi z Berlina o możliwości rokowań niemiecko-francuskich na podstawie gospodarczej. Dziennik sądzi, że wielcy przemysłowcy francuscy szukają porozumienia z przemysłowcami niemieckimi i wyraża nadzieję, że oba rządy poprą te usiłowania.

PRZYGOTOWANIE DO WYBUCHU W BAWARYI.

Monachium. (AW). Sytuacja wewnętrzna zaostrza się gwałtownie z powodu zjazdu t. zw. narodowych socjalistów pod kierownictwem Heutlera. Rząd wprowadził stan wyjątkowy. Heutler oficjalnie oświadczył, że nie podda się rozkazom rządu. Wobec tego gabinet na nadzwyczajnym posiedzeniu uchwalił pozostawić w tej sprawie ministrowi spraw wewn. egzekutywę. Dziś (29) panuje w mieście spokój, krążą silne patrole policyjne i specjalne oddziały Reichswehry.

Francuzi w Zagłębiu Ruhry.



Wkroczenie kawalerji francuskiej do miasta Essen w Zagłębiu Ruhr

Wiadomości nadchodzące z Monachium jednolitego frontu, atakując ostro postępowe wywołują w Berlinie żywe zaniepokojenie. nie prawicy, która wywołała zaburzenia „Vossische” (Zig. 7) nawołując do utworzenia w Bawaryi.

Krecia robota.

Posel Radziszewski oświadczył onegdaj w Sejmie, że ze względów politycznych odmawia prawica rządowi uchwalenia konieczności państwowych. Ci sami posłowie, którzy uchwalali budżety wojskowe Rosji, Austrii i Prusom, zdecydowali się odmówić konieczności państwowych Polsce. Ręka w rękę z endecją poszli Ukraińcy i żydzi, którzy wobec zaborońców również zawsze okazali jak największą lojalność.

Jeśli się zważy, że na piątkowym posiedzeniu sejmowym poseł Łańcucki powiedział pod adresem narodowej - demokracji w najlepszej wierze: „Panowie i my komuniści łączymy do jednego celu, może innymi tylko środkami“, stało się jasnym, że mamy do czynienia z jakąś automatycznie działającą organizacją sił, wrogo Polsce usposobionych. Dzieło się to w chwili, gdy ma się rozpocząć praca nad naprawą Rzpłtel, kiedy wręcz gorączkowa praca, by służyć szalejącej drożyznie, a niebawem minister skarbu wystąpi z obszernym projektem naprawy skarbu.

Jeśli chodzi o rolę żydów w tej akcji to chyba „Robotnik“ napiętnował ich stanowisko w sposób zupełnie zdecydowany. „Robotnik“ pisał, że nacjonalisci żydowscy odmówili zaufania rządowi, który daleki jest od chłopskiego antysemityzmu odmówili na tej podstawie, że rząd ten stanął w stosunku do żydów na stanowisku równouprawnienia obywatelskiego, nie zaś narodowych programów

nacjonalistów żydowskich. To jeden odłam żydowski. Drugi zaś, inżyniera żydowska idzie przeważnie także ręką w rękę z endecją i nie źle na tym wychodzi. Wielkopolska „Prawda“ donosi, że bank ks. Adamskiego pozyczył miliony żydowskiemu kupcowi z „Białawatu“ w Bydgoszczy na konkurującą z handlem chrześcijańskim. Nie jest to oczywiście pierwszy objaw solidarności chrześcijańsko-żydowskiej. Wielki przemysł żydowski głosował na 8-kę, ze zrozumiałych powodów. Wszak Lewiatan ciągnie z państwa subwencję na cele przemysłowe.

Ten zupełnie widoczny spisek, skierowany przeciw państwu, ma jednak podstawy szersze. Prasa prawicowa wypisywała tyle o mocarstwie anonimowym, a obecnie jej robota idzie zupełnie po linii anonimowych sił, działających na szkodę państwa przez wywoływanie zamętu w Europie.

Okupacja Ruliry to było uderzenie kija w mrowisko owej międzynarodowej finansjery, której wszyscy agenci we wszystkich krajach i w wszystkich krajach wszczęli szalony alarm. Rozpuszczono wieści o dalszych zamiarach okupacyjnych Francji i tendencji nie zaczęto już między Anglią a Francją. Ale straszakiem głównym miał być rzekomy atak Polski na Niemcy, Prusy Wschodnie. I trzeba się z tem liczyć, że agenci międzynarodówki faszystowskiej działają w kierunku zawiąkania nas w ostry konflikt z Niemcami. Dzisiaj polscy politycy prawicowi pozwalają sobie na pobrękiwanie szabłą i prowołują w Sejmie enuncjacje polityczne wobec niezmiernie drażliwych zagadnień polityki międzynarodowej.

W tych warunkach klęska nacjonalistów polskich jest na zewnątrz argumentem bardzo poważnym. Ale ktoż zdoła zaręczyć, że ta sama obskurcja, która uawiała się w odnawianiu kredytów, nie objawi się w posiadaniu prządu o bezczynność wobec wiekca zawikłań wywołanych okupacją Ruliry?

Wszystko wskazuje na to, że demagogia endecka zażąda tu od rządu jakieś zdecydowanej postawy, aby przez wywołanie zamętu na zewnątrz wzmocnić swoje stanowisko wewnątrz i podkopywać dla własnych celów byt państwa.

Z Katowic.

(Korespondencya własna „Wiek Nowy“)

Okoliczności się tak złożyły, iż zostałem delegowany na jakiś czas do Katowic, a jakkolwiek siedzę tu już z górą dwa tygodnie, nie miałem jeszcze sposobności poznać miasta i stosunków.

Miasto liczy podobno 60.000 mieszkańców, ale robi naogół wrażenie dużego miasta. Dworzec kolejowy w samym centrum ruchu miastowego i to kolosalnego, a pod torem liczne tunele, łączące rozdzielone koleją części miasta. Budynki naogół wspaniałe, ulice wcale szerokie, kolosalne handlowe hurtowne, a liczne sklepy czy to konfekcyj damskich, czy to spożywcze, już przez wspaniałe okienne wystawy, przedstawiają się daleko okazalej, aniżeli sklepy łwowskie lub krakowskie. Re-

56

Dr. MABUSE.

(Streszczenie)

według powieści

NORBERTA JACQUES'A.

(Ciąg dalszy.)

Właśnie począł rozdawać karty. Nagle zmieszkał się, jakby coś się wydarzyło. Ogar nęta go wielka radość, kiedy począł wygrywać raz za razem. Potem przypłynęło uczucie niepewności. Znowu wygrał. Powtórzyło się kilka razy. Niespodziewanie szczęście hrabięgo wywarło wielkie wrażenie zarówno na widzach, jak i graczach.

— Pani maż! — zwrócił się ktoś do hrabiny - niechże pani spojrzy, wygrywa za każdym razem!

— Wcale mi to nie cieszy, odparła mi mowoli hrabina, wolałabym żeby przegrywał. Wszyscy spojrzeli na nią, poczem znowu po grzyli się w grze.

Hrabia rozdał karty, odkrył swoje, były to dwie figury i właśnie miał kupić jeszcze jedną kartę.

Przepraszam! — zawołał nagle jakiś ostry, niemal rozkazujący głos.

Wśród głuchej ciszy, na stole pojawiła się duża, brutalna ręka, podsunęła się szybko do białej, wypieszczonej dłoni hrabięgo, na której błyszczał drogocenny kamień. Obecna ręka podniosła brutalnie dłoń hrabięgo

wszyscy ujrżeli, że hrabia zamiast górnej karty, zamierzał wyrzucić dolną.

— A była to dziewiątka!

— Aha, dziewiątka! Teraz rozumiem pańskie szczęście, szubrawcze jeden! — arzycał głos przeraźliwy — Pan oszukuje!

Wszyscy zerwali się z miejsca. Wołano o przemian. Hrabia Told siedział bez ruchu, szary i złamany, rzucając od czasu do czasu bezradne spojrzenia. Ktoś wołał groźnym, zachłannym głosem:

— Pieniądze, wszystkie pieniądze. Oddać natychmiast, bo inaczej będzie źle!

Gracze i widzowie zmieszali się razem ze sobą. Przeraźliwy okrzyk przeszył ciemności. Całe towarzystwo tłoczyło się i falowało, podobnie do wzburzonych fal. Ktoś upadł na ziemię. Deptano po nich Nagle zgasło światło. Mabuse, który ani na chwilę nie przestał obserwować hrabiny, rzucił się na nią chwytając w ramiona. Jak w kleszcze, nieprzytomną kobietę. Kilkoma szybkimi skokami przedostał się do oranżeryi i wyniósł ją do ogrodu. Czarne gałęzie drzew widniały upornie na tle gwiazdzistego nieba. Mabuse posawał się ostrożnie wśród gestwiny zarosła, wreszcie doszedł do nieskiego muru, biegnącego równolegle z ulicą. Podniósł ją w górę, ktoś pomagał z drugiej strony. Po chwili wielki samochód odjechał szybko.

Do stu tysięcy piorunów! rzekł Mabuse głośno. Teraz tylko do mnie należy, tylko do mnie...

Xenierstrasse była pusta. Samochód zatrzymał się jak wryty przed samotną willą. Mabuse wyniósł wciąż jeszcze nieprzytomną hrabinę na rękach. Jej piękne włosy rozplotły się w jasną falę. Niebawem zniknęli oboje w cieniu bramy

X.

Mineło wiele czasu, nim hrabia Told zdołał zebrać zmysły. Wydawało mu się, że się ze złego jakiegoś snu zbudził. Pogardliwe spojrzenia i pogarda dla samego siebie, ciążyły wciąż jeszcze nad miarę. Trwożliwie wymknął się do przedpokoju. Myślał o swej żonie. Nie miał jednak odwagi, ani jej szukać, ani o nią pytać. Przed bramą domu czekał jego samochód. Szofer natychmiast podjechał ale hrabia Told powstrzymał go niecierpliwym gestem ręki i zawołał szybko,

Nie potrzeba. Proszę czekać na panią hrabinę!

Poszedł do miasta i wsiadł do pierwszej doróżki samochodowej, która się nadarzyła.

Podczas powrotu do domu, zadawał sobie wciąż jedno pytanie za drugim. Co to się stało ze mną? Ktoś napadł na mnie.. ktoś rzucił się na moją rękę.. Ale co to było właściwie? Ach, gdybyż to śniło się tylko coś złego!

Ale niestety, to nie był sen, jeno sroga, nieubłagana rzeczywistość. Zatrzymał się przed swoją willą. Musiał wysiąść. Każde poruszenie sprawiało mu ból nieznośny. Zdało mu się, że stapa bosymi nogami po ostrych kamieniach. Szedł przez ogród aż do wejścia. Służący rozebrał go. Hrabia wszedł do pokoju. Zwykle, kiedy wracali razem z żoną do domu, w tym właśnie pokoju rozmawiali jeszcze przez chwilę, zanim udali się na spoczynek. Mimowoli przypuszczał, że znalazł tu jakiś ukojenie.

(C. d. n.)

stauracye i kawiarnie nie pozostawiają nic do życzenia, a zwłaszcza kawiarnie są przez ważne zapelnione szczerze.

Drożyna szalona, zwłaszcza wobec spadającej ustawicznie wartości waluty niemieckiej, która tu jeszcze obowiązywać będzie czas dłuższy, wszystkie ceny tutaj z dnia na dzień podskakują. Dość powiedzieć, że skromne „menu” obiadowe w restauracji podskoczyło w ciągu dwu tygodni z 750 na 1750 marek niem.

Ulice, jak powiedziałem, szerokie i wspiane, a jedna z nich, mianowicie się jeszcze „Wilhelmstrasse”, ciągnie się jakie ze dwa kilometry.

Niemczyzna panuje jeszcze wszechwładnie i w domu i na ulicy, ale w urzędach już urzęduje się po polsku. Nazwy ulic są już wprawdzie przechrzczone na polskie, ale polskich nazw jeszcze prawie nigdzie nie ma, a widzimy dotychczas wszędzie napisy niemieckie i niemieckie skrzynki na listy.

W urzędach, zwłaszcza w Dyrekcji kolejowej, mieszczącej się zaraz naprzeciw dworca kolejowego, spotykamy jeszcze licznych urzędników pożyczonych (Leihbeamte), nie władających jeszcze polskim językiem, a jeżeli — to bardzo marnie — ale wymagali tego owe przejściowe stosunki. Obowiązują tu bowiem jeszcze wszędzie ustawy niemieckie, zupełnie od naszych odmienne, nie można się więc było pozbywać urzędników, ustawy te i tutejsze urzędy znających. Są naturalnie z tego powodu częste konflikty urzędników naszych z urzędnikami niemieckimi, z powodu chęci zastosowania ustaw naszych, których Niemcy znać nie chcą. Ila to czasu jeszcze

minie, zanim przyjdzie możliwość stosowania jednolitej ustawy polskiej i zanim to wędzie w krew i żyty — niewiedomo jeszcze.

Niechęć Niemców, a nawet zniemczonych Polaków do wszystkiego, co polskie, jest na okół widoczną. Wprawdzie w handlach można się już niemal wszędzie porozumieć po polsku, ale musi się za to z reguły drożej płacić. Bywa też, iż jakiś Niemiec, pragnący ku pić sobie tytoniu, dowiaduje się, że ta paczeczka kosztuje 900 marek, powiada więc „dass verdanken wir Polen — der Teufel soll sie holen” i wychodzi, nie kupiwszy tytoniu.

Z powodu okupacji zagłębia Ruhry przez Francuzów i spowodowanego tem spadku marki niemieckiej, panuje, zwłaszcza u niemieckiej inteligencji, ogromne rozgoryczenie. „Zobaczycie, powiada, że Francuzi najgorzej na tem wyjdą”.

Ze nie łatwo jest wszystkim dogodzić, sądzić musimy i z tego, że niektórzy włością nie, którzy poprzednio odkazywali na niemieckie szkoły, ale to, kiedy już mają polskie, odkazują na polskie, twierdząc, że się dziecko w domu po polsku nauczy, a po niemiecku nie będzie umiało. No — ale to powoli iakoś przejdzie; wszakże i w polskich szkołach uczą się dzieci także po niemiecku.

Katowice, to już miasto nawskróś przez myślowe. W samym mieście widzimy liczne fabryki, a naokoło widać liczne fabryczne kopalnie i kopalniane urządzenia.

Teatrzyk tutejszy, mieszczący się w Rynku, wcale ładny, ale mały, a co najgorsze, że grywa tam i teatr polski i teatr niemiecki. Teatry te muszą się dzielić w ten sposób, iż jednego dnia gra niemiecki, a drugiego pol-

ski. Teatr polski, pod dyrekcją dra T. Wierzbickiego (zarazem barytona basowego) i balet. Wczoraj byłem na balecie „Prometeusz”, wystawionym bardzo pięknie, z liczną muzyką Beethovena. Teatr niemiecki daje znów poważną komedię i operetkę.

Ale teatr niemiecki subwencyonowany jest dostatecznie przez okoliczne kopalnie, może tedy grać za ceny niższe od polskiego, podczas gdy polski ma ciężką pracę, ba, nawet narażonym był niedawno na strach artystów dramatu, który się na szczęście skończył, a ceny wstępów postawić musiał wyższe.

K. H.

Drożyna u nas a w Niemczech.

(!!) Oczy całego świata zwrócone są na Niemcy. Na ustach wszystkich jedne i te same pytania: „Co wyniknie z konfliktu niemiecko - francuskiego, czy też przypadkiem nie nowa wojna? Czy Niemcy będą zniszczone ekonomicznie, czy ił też nie?”

Na pytanie pierwsze odpowiedzieć można snadnie: „Nie tak straszny dyabeł, jak go malują”. Na pytanie drugie daną być może odpowiedź, że stosunki ekonomiczne w Niemczech są o wiele korzystniejsze aniżeli u nas.

Drożyna nie panoszy się tam ani w przybliżeniu tak, jak u nas, żadnemu kupcowi w Niemczech ani przez myśl nie przejdzie, by uzależniać ceny towarów od zmieniającego się kursu dolara,

MARYA CZESKA - MACZYŃSKA.

DEMON ŻYCIA.

— 00 —

Powieść współczesna.

Rozdział I.

— Mojem zdaniem ojciec, małżeństwo Tomka, nie nas właściwie obchodzić nie powinno. Chce się żenić, niech się żeni. Popem już tyle głupstw, że może dodać jeszcze jedno.

— Największe!

— Rzecz szczęścia. Wszak ty, byłeś za wsze zadowolony, ojciec.

Bruszczyc, wziął do ręki po raz dziesiąty znowu fotografię przyszłej synowej, spojrzał na nią uważnie z pod okularów, niestety, mimo najlepszych chęci, nie w niej odkryć nie mógł poważnego, była to przeciętnie przystojna twarz kobieca, o obcym typie, trochę za silnie rozwiniętej szczęce dolnej, grubych ustach i oczach dużych, wyrazistych, te ostatnie były zapewne bardzo piękne, ale staremu Bruszczycowi, linie szczęki i ust zepsuła zupełnie całość, to też mówił z niechęcią:

— Biedna, dawna artystka kabaretowa, nieładna i nawet niesympatyczna.. i ty chcesz Mietku, żebym ja taki związek błogosławił,

Przecież za wszystkie grzechy Tomka, płaciłszy dotąd my.. a więc i ten, gotów nam spaść kiedyś, jako zło, trudne do pozbycia i naprawienia.

— No więc co? Napisze ojciec, że się ojciec nie zgadza, a Tomek i tak się ożeni, pełnoletni jest już dawno a opór ojca zwiększy tylko jego pragnienie, zbyt chętnie płynął zawsze przeciw wodzle. Zresztą może ta madame czy mademoiselle o dziwnie brzmącym nazwisku jest w rzeczywistości daleko sympatyczniejszą a ponieważ dotąd zawodowo poskramiała słonie, to może i Tomka poskromi.

— Co jednak na to powie matka i twoja żona...?

Mieczysław Bruszczyc uśmiechnął się ironicznie, wyjął z wazonu długą łydę zwiedłej róży i uderzał nią rytmicznie o brzeg bierka.

— Mama dostanie migreny lub spazmów, a te miną.. a moja żona.. nie ma prawa sądu.

Panna Małta - roch - Krycka, co za dziwne połączenie, a Tomek nie uważa za stosownie wytłumaczyć go nawet.

— Benique z Malo roków Bruszczycowa. Cóż ojciec - ojciec, bilety wizytowe, co najmniej.. oryginalne!

O.., aż za bardzo!

Teraz z kolei, fotografia znalazła się w smukłych, starym utrzymywanych palcach Mieczysława Bruszczyca.

— Wie ojciec, w tych oczach jest dusza.

— A w tych szczękach zwierze.

— Nie przecze, ale ta twarz, ośle posiada odpowiedni koloryt, może być ciekawa, przez ten kontrast właśnie.

— Wolałbym, żeby Tomek mniej ciekawie wpaurywał się i wczuwał w te kontrasty. Zresztą, dlaczego zaraz małżeństwo takie.. panie..

— Czasy się zmieniły.. No więc cóż mi odpisać ojciec?

— Nie wiem, gdyż ty się żenił, gdy Ada szła zamaż, było to zupełnie coś innego.. ale Tomek, taki wicher, mimo swoich trzydziestu dwóch lat..

— Może on właśnie będzie szczęśliwy.

Po magłej twarzy młodego mężczyzny przesunął się cień i ustąpił miejsce uśmiechowi. Może owa zagraniczna żona, nie będzie już tesknila do zagranicy..

Najlepiej byłoby, byś ty pojechał Mietku przypatrzeć się jej i ewentualnie albo Tomka wyrwał z tej matni!

— Albo go ostatecznie pograżył

— Pojedziesz?

— Jeżeli ojciec sobie tego życzy.

Stary Bruszczyc odzyskał dobry humor, piwne, młode, pomimo siedemdziesiątki oczyma zaśmiały się swawolnie, gdy odgarniając z czoła siwą czuprynę, mówił półgłosem:

— Matce nie powiemy nic, aż po twoim przyjeździe, wogóle milczymy.. no a potem, to iakoś będzie. Czy chociaż te słonie do niego pają?

— Złaje się do przeszłości.

— Ty, a może one kolorowe?

— Możliwe.

— Wiec iakoż to zrobisz? Pójdiesz najpierw do Tomka, czy iak?

(C. d n)

— 00 —

dnia narodowa trzyma ich zdala od tego, by pomalować wartość swego pieniądza, jak to niestety u nas ma miejsce. Patryotyzm ich ujawnia się nie tylko w słowie szumnym, w pięknych retorycznych zwrotach, z patosem wygłaszanych lecz w czynie.

To też kupiec, nie oglądając się na kurs dolara, nie zmienia cen sprzedażnych z dnia na dzień, z godziny na godzinę, żaden fabrykant nie powążył się żądać zapłaty za swe fabrykаты w obcej walucie, jak to praktykować zaczynają nasi fabrykanci, niemniej przemysłowcy są zdala od tego, by łupić skórę z klienta, jak to u nas się dzieje, w tem Państwie, rzec można, mlekiem i miodem płynącym, w tem Państwie, tak hojnie wyposażonem przez przyrodę w bogactwa naturalne.

Przybyły tymi dniami z Niemiec przemysłowiec nasz, który bawił przez kilka tygodni i w Berlinie i w Lipsku i w Mitweiden u syna swego udzielił naszemu współpracownikowi następujących informacji co do wysokości cen, pobieranych za artykuły pierwszej potrzeby oraz towary i t. p.

Podajemy niektóre: bułka 26 fenigów niem., funt chleba 150 mk. niem., 1 kg. mięsa wołowego najprzedniejszej jakości 2000 mk., 1 kg. mięsa wołowego koszernego 2500 mk. n., 1 kg. masła deseryowego 3000 mk. n., 1 kg. jabłek (renety) od 180 do 200 m. n.

W pierwszorzędnej restauracji w Berlinie informator zapłacił za obiad, składający się z rosółu, wielkiej porcji mięsa rosółowego, z dwóch wielkich bułek, z ogórka, chrzanu, z 2 dużych szklanek piwa i czarnej kawy 2000 mk. niem.

Co się tyczy cen towarów podała, że koszulka zefirowa biała kosztuje 8500 mk. n. nieco defektywna zaś 4500 m. n., krawatka najlepsza 2400 mk. kołnierzyk miękki 370 mk. kapelusz twardej męski, najlepszej jakości 15000 mk. n. kapelusz męski pluszowy od 16 do 20 tysięcy m. n. Ubrania męskie z dobrej materji kupuje się od 30.000 m. n. zwyż, płaszcze zimowe dla panienek ładnie i gustownie uszyte od 24000 mk. n. zwyż (u nas od samej roboty 120000 mk. p.). Za parę kamazków męskich boksowych płaci się 18.000 mk. n., za parę męskich chevraux - lakier 30.000 mk. n.

Z luksusowych rzeczy nie zawadzi podać ceny długich damskich rękawiczek skórkowych; wy nosi ona 9000 mk. n.

Ceny pokoi za dobę w hotelach są w porównaniu z naszym śmiesznie niskie. I tak w hotelu (a la George u nas) w Berlinie płaci się za dobę 2500 mk. n., w Lipsku 1200 mk. n., w Mitweiden 1500 mk. n. Zauważyć godzi się, że nie ma potrzeby okupowania się portyerow, by otrzymać pokój.

Posługacz kolejowy, który zaniesie rzeczy do wagonu lub wyniosłszy z wagonu, otrzymawszy 200 mk. n. pięknie podziękuje gościowi.

Cóż dopiero mówić o cenach jazdy kareją? Wszak za bilet jazdy pospiesznym pociągiem 3 kl. płaci się z Lipska do Bytomia 3,600 mk. n.

Lecz w Niemczech każdy płaci podatki bezpo średnie stosownie do stanu majątkowego, podczas gdy u nas rolnik płaci 1 jako rocznego podatku od 1 morga pola, a wielcy kapitaliści są nieuchwytni co do stanu posiadania. Nadto producenci uzyskali przywilej lupiskórstwa w najszerzym tego słownie uszyte od 24000 mk. n. zwyż (u nas od

BAL PRASY

3. LUTEGO



ZAPROSZENIA W SE/PETAR.
KASYNA I KOLA BIT. AR.

Jednodniówka literatów i dziennikarzy polskich.

Pod tytułem „Naród sobie” ukazała się jednodniówka warszawskiego Towarzystwa literatów i dziennikarzy polskich, której zadaniem było zebrać opinie i poglądy nie tylko o znaczeniu pożyczki złotej, ale i o „konieczności naprawy panujących obecnie stosunków innymi sposobami, przedewszystkiem przez wyrobienie wśród ogółu społeczeństwa należytego pojmowania państwowości i jej potrzeb”. Wśród współautorów „Jednodniówki” znajdujemy nazwiska senatora Szarskiego, Hałlera, Bol. Limanowskiego, Hałoty, Libickiego, Sieroszewskiego, Kotarbińskiego, Lemańskiego, Ejsmonda, Umiańskiego, Wakara, Grabskiego, oraz całego szeregu polityków, wysokich urzędników, szefów instytucyj itd. Artykuły „Jednodniówki” pełne są nowych myśli, zapartywan, projektów, niektóre, literackie, iskczą się dowcipem i satyrą. Całość ożywiona jest serdeczną troską patryotyczną o dobro ojczyzny i daje świadectwo naszej literaturze i prasie, że głębokie, żmudne i zawikłane problemy co dziennego życia polskiego leżą im prawdziwie na sercu. „Jednodniówka” zasługuje na to, aby zapoznały się z nią jak najszerze sferzy obywatelskie.

(Z „Jednodniówki” Towarz. literatów i dziennikarzy).

KUP POŻYCZKĘ ZŁOTĄ.
(Bajka).

Przeszłej wiosny rąsły kwiatki i wydatki...
Kwiatnęły w letnim żarze lipy i — paskarze...
Jesienią szły do góry ceny i chmury.
Gdy przyszła zima luda, spada śnieg i waluta.
Lecz ty się nie martw o to i kup pożyczkę złotą.
A wśród zimowej zaniemi marka do góry wzleci.
Gdy wiosna ustroi gęstwiny szmaragdu weselną sukienką, to zaczną śpiewać cienko

paskarze i lesne ptaszyny.
Latem gdy słońce świat spali waluta się całkiem ustali.
Jesienią, gdy pierwszy liść spadnie po borze na suchym konarze wieszac się będą gromadnie powoje, bluszczy i paskarze.
Jeżeli ci chodzi o to, kupuj pożyczkę złotą.

Julian Ejsmond

Tajne awanse kolejowe przed Ierum Sejmu.

W sprawie ostatnich awansów w kolejniem, o czem szeroko pisaliśmy, dowiadujemy się, że posłowie - kolejarze wniosli dnia 19 bm. na plenum Sejmu interpelację do p. ministra kolei żel. w następującem brzmieniu:

„Przed kilku dniami otrzymała Dyrekcya kolejowa Małopolski zawiadomienie Minist. kolei o awansach urzędników kolejowych. Awanse te nie tylko nie zadowolnily stanu urzędniczego, ale wywoływały rozgoryczenie, gdyż były tańe, nie uwzględnily lat służby i zasług, wkońcu w stosunku do ostatnich awansów pocztowych były nadzwyczaj nieniczne. Zapytujemy więc p. ministra:

1. Jakimi zasadami kierowało się Min. K. Ż. przy ostatnich awansach?
2. Dlaczego nie ogłoszono tych awansów w „Dzienniku Rozporządzeń”?
3. Co zamierza uczynić M. K. Ż., jeżeli przeprowadzono służstwo wykaże słuszność zarzutów?

Następują podpisy interpellantów.
Jak widać, sprawa ostatnich awansów kolejowych nabrała ogromnego rozgłosu. Za prasą i akcją zawodowych związków kolejar skich podjęły ją sfery sejmowe. Należy też żywić przekonanie, iż miarodajne czynniki rządowe wkroczą tutaj z bezwzględna stano wcznością i połączą do surowej odpowiedzialności wszystkich winnych nadużyć, choć by dotyczyły stali na najwyższych lub najwyższych stanowiskach. Naturalnie zrozumiałem jest, że równocześnie powinna nastąpić skrupulatna rewizya wspomnianych a

8% pożyczka złota
to najpewniejsza lokata kapitału,
Bez względu na kurs marki.
złoty zachowuje swą wartość, różną frankowi szwajcarskiemu.

wamów w myśl zasad sprawiedliwości, których ścisłego przestrzegania w imię dobra Rzeczypospolitej domagał się prezydent ministrów Sikorski w odezwie do pracowników

państwowych.
Niechże więc przykład w tym kierunku kładzie przedewszystkiem z góry!

Romantyczny ślusarz, jego dwie żony i sfalszowana metryka.

Popęłnił zbrodnię dwużeństwa, bo pierwsza żona jego romansowała ze złodziejem.

(rs.). Ślusarz Leon Dominik Niziński, liczący lat 43, mieszka we Lwowie przy ulicy Zdrowia 8 już od szeregu lat, a

żenił się jeszcze w roku 1904

i to szczególnie nieszczęśliwie, bo z kobietą brzydką i w dodatku starszą od niego o dwa lata. Wziął ślub w cerkwi na Zniesieniu, a panna „młoda“ nazywała się w domu panną Grybaszówna.

Zaraz po ślubie zapal Nizińskiego ostygł znacznie i początkowo różowy jego nastrój zamienił się powoli w rozpaczliwe łkanie rozczarowanego małżeńskim nieszczęściem serca, które zaczęło domagać się jakiejś zmiany w szarem życiu, zatruwanem przez

brzydką i złośliwą Wikcię,

zwłaszcza, że ta w dodatku prześladować zaczęła męża swą zazdrością.

Istotnie znalazły się ku temu powody, bo Niziński zaniedbywał „młodą żonę“.

przebywał często poza domem,

a jak twierdzi ona, utrzymywał stosunki z jakimiś innymi kobietami, które, jako młodsze od niej, potrafiły sobie łatwiej zjednać afekty serca romantycznego ślusarza.

On znów twierdzi, że żona z zemsty, czy też rozpacz zaczęła wesóło bawić się z różnymi indywidualniami męskimi z pod ciemnej gwiazdy, a nawet pewnego razu,

gdy oboje wracali z wieczorku,

„przytępił się“ do nich jakiś notowany zio dziej nazwiskiem Schram i trzymając rękę w jej kieszeni, prawil czuło słówka, tak, że mówił w poczuciu obrażonego honoru, jeśli już nie miłości, krew uderzyła do głowy, który też afekt wyładował następnie, zna lazszy się też w gniazdku małżeńskim rachunek zółka kości swej małżonce.

Zeneczka zaś tłumaczyła się, że

domagała czułym słówkiem owego złodzieja,

by wzbudzić zazdrość w mężu, tak obojętnie dla niej dotychczas nastroszonemu.

W końcu po kilku jeszcze niesłychanie dramatycznych scenach, z których oboje często wychodzili nie bez szwanku fizycznego.

postanowili się rozstać

i w tym celu przez dłuższy czas nagabywali różne sądy i walczyli się po różnych wła-

dzach, błagając, by ułitowały się ich zamartwienia i rozdzielili związek, który stanowczo nie ma i tak związku ze sobą.

Nie uzyskali nic, a może w zhytnim pospłechu rozciąć chciał mieczem „węzeł gordyjski“, bo faktem jest, że

rozeszli się, nie czekało na wyrok, a pożegnawszy się niezbyt czuło i delikatnie. Niezależnie od tego i później wyroku korzystnego nie otrzymali.

Długi czas żył Niziński samotnie, aż w końcu po paru latach takiego zakonnego życia zastanowił się głęboko nad swym ołsem i doszedł do wniosku, że pomimo, że liczy już lat 43, mimo to brakuje mu osłody szarego życia doczesnego, w postaci

pięknej i młodej kobiety,

której trwałych względów właściwie dotąd nie znalazł, bo nie można tu przecież brać w rachubę owej nienawistnej mu „starej“ Wikci, którą wygonił na cztery wiatry.

Nie wiedział tylko, jak to uczynić, bo przeczuwał, że podwójny ożenek pałnme kryminałem.

Oglądał raz jeszcze swoją metrykę urodzenia i zrobił na niej

ciekawe odkrycie,

Oto zwyczajnie na metryce urodzenia do daje się w razie ślubu dopisek z datą ślubu nazwiskiem żony itd. Dopisek ten był i na jego metryce, ale na odwrotnej stronie. A że metryka była już zniszczona, postanowił Niziński ją podlepić, ale uczynił to tak, że

zalepił papierem dopisek na odwrotnej stronie,

dotyczący jego małżeństwa z Wikcią.

Tym sposobem metryka wyglądała jak „nowa“, a Niziński wystąpił odtąd śmiało już w roli wolnego, jak ptak, kawalera.

Uradowany zaczął czynić

gwałtowne poszukiwania za drugą żoną

i znalazł ją w postaci 25-letniej Mani Kostyrkówny, której też ku jej radości zaproponował ślub.

Poszli do kościoła Bernardynów i bez żadnych przeszkód wzięli ślub, przyczem główne usługi oddała metryka z zaklejonym w oszukańczy sposób dopiskiem

Niziński czuł się odtąd, jak w niebie i nigdy nie narzekał na swą drugą żonę a ona na niego, chociaż miewała i chwile ciężkości w życiu, gdy on tracił kilkakrotnie za cie. Ale w ostatnich czasach zajęcie dał mu p. La awiec, a potem był w składzie żełaza u Ten nenbauma przy pl. Góluhowskich i z nim zaczął nawe,

robić niezłe interesy:

na sprowadzanych do Lwowa maszynach. Pewnego razu zarobił miał na tem nawet półtora miliona marek.

Nagle ktoś złośliwy zburzył za jednym zamachem „szczęście“ Nizińskiego i doniósł policyi, że

jest on bigamistą

i nie ma litości dla swej pierwszej żony, która tymczasem leżała chora i bez opieki w szpitalu, podczas gdy on spędzał całe miodo we kwartale z swą drugą żoną.

Policya aresztowała natychmiast N. i obecnie stara się wytlumaczyć mu, że dwa razy żenić się nie wolno i że za takie rzeczy

idzie się do kryminału.

Stracił więc niefortunny bigamisa nie tylko Manię samą, ale i jej wzięty, jako, że nie wiedziała ona wcale o tajemnicy, jaka okrywała przeszłość jej „męża“.

Paskarze tytoniowi w pałace.

Olbrzymie magazyny tytoniu odkryte przez policyę.

(rs.). Policya lwowska prowadzi nadal energicznie poszukiwania za tytoniem, magazynowanym masowo we Lwowie przez paskarzy tytoniowych.

W ciągu całego dnia wczorajszego odbywały się liczne rewizye w mieszkaniach spekulantów tytoniowych, których wynikiem była konfiskata takich ilości „towaru“, że magazyny policyjne przy ul. Jachewicza nie są w stanie ich pomieścić. Ogółem dotychczas można mówić o konfiskacie jakich dwóch wagonów papierosów, tytoniu, cygar itp. monokowych przysmaków.

Przeważnie tytoń szmuglowany był z Rumunii i przeważnie brak na opakowaniach jego banderoli rządowej, co nie przeszkadzało wcale w puszczeniu go w obieg i to masowo przez paskarzy. Tym sposobem skarb państwa poniósł nieobliczone szkody.

Prócz rewizji po mieszkańach przyrzumano także kilku spekulantów na ulicach miasta, a m. i. posterunkowy Plebanek przy sawił 42 letniego Samuela Kelnera, który niósł ulicą Słoneczną pakunek, zawierający papierosy egipskie w ilości 20 pudełek po 100 sztuk. Prócz tego zaś nie posiadał dokumentów. Papierosy skonfiskowano.

Ignacego Weinreba społkał znów posterunkowy na ul. Kotlarskiej, niosącego pakunek z 5 tys. papierosów damskich, które rozosił rzekomo po kawiarniach i sprzedawał po wygórowanych cenach.

Towar skonfiskowano również

Dla uniknięcia ścisłu początek przedstawień o godz. 3 po ob. W teatrze świetlnym we wtorek i we środę z powodu koncertu — tylko do godziny 6 15 wieczór kasa otwarta.

APOLLO II. Serya „DWIE SIEROTY”
11732

II. Serya „DWIE SIEROTY”

Z kroniki skandalu.

Córka Sruła, trójkąt małżeński i rabin cudotwórca.

(rs) Przy ulicy Zamarstynowskiej mieszka pod numerem trzydziestym i którymś pan Sruł, a ma on dwie córki Elżbietę i Klarę, a prócz tego groźnego sprzymierzeńca w postaci

rabina cudotwórcy

(o cudach tego rabina napiszemy osobno).

Elżbieta, córka pana Sruła stała się niedawno bohaterką trójkąta małżeńskiego, który omał, że nie miał gorszych następstw, w razie, gdyby córeczka Sruła dłużej była jego „bohaterką”.

Mianowicie mieszka tam niejaki W., który jest

od 10 lat żonaty

i z nim to utrzymywała córeczka Sruła od półtora roku stosunek miłosny, tem bardziej ułatwiony, że W. mieszka na tem samym piętrze, co ona.

Chodziła z nim po restauracjach, cukierniach, kinach itp. lokalach, nie robiąc sobie nawet

z potwornych awantur,

wyprawian, ch prze żonę W.

Początkowo chciała, by W. rozwiódł się z żoną, później zgodziła się zostać

jego kochanką,

gdy nie zdołała uzyskać „przyśpieszenia” rozwoju. Pan Sruł zaś, jako ojciec, popierał szlachetne usiłowania córki i trójkąt małżeński był gotów.

Elżbieta z wielkim zapałem robiła wycieczki z W. do Przemyśla i Jarosława, gdzie spędzała z nim często po kilka tygodni.

W końcu W. „puścił ją w trąbę”, nie chcąc w dalszym ciągu przysparzać jej dochodów materialnych wzamian za świadczone usługi.

Gdy W.

zamknął swoją kasę i serce,

Sruł postanowił zemścić się na nim srodze i najpierw zrobił kłamliwe doniesienie na policji, obwiniając W. o kradzież, potem zaś o to, że jest obcym przybyszem. Oskarżenia te wniósł do sądu

z rabinem cudotwórcą,

z którym wędrował po policji państw., dyrekcji policji i różnych inspekcjach, lecz jakoś żadnemu z nich zemsta nie udała się, zwłaszcza, że W. mieszka już od 30 lat we Lwowie, a dotąd nawet no towany nie był na policji.

Ponadto policja stwierdziła, że przyczyną oszczerstw jest półtoraroczny stosunek W. a córką Sruła, a W. wniósł skargę

przeciw Srułowi o oszczerstwo.

Druga córka Sruła Klarcia obmyśliła straszniejszą zemstę, bo wybiła szybę w mieszkaniu W., raniąc sobie rękę, niezależnie od tego, że w roku ubiegłym usiłowała otruć się skutkiem innych znowu zawodów miłosnych jakąś trucizną i wówczas musiano w prostej drodze

wypompować jej żołądek

Epilogiem trójkąta małżeńskiego jest szereg skarg policyjno - sądowych.

Sruł i rabin zaskarżyli W. o to, że jest obcokrajowcem, W. ich obu o oszczerstwo, Klarcia pa na W.

o uszkodzenie ciała (1)

I tak to ludzie umilają sobie życie na doczesnym łożu padole.

Katastrofa kolejowa.

(rs.) Wczoraj wydarzył się z dotychczas niewiadomych przyczyn wypadek na torze kolejowym obok stacji kolejowej w Starem Siole. Wskoczył mianowicie ze szyn jeden z wagonów pociągu towarowego tuż za zwrotnicą. Ofiar wypadku nie było, natomiast został wstrzymany z powodu zatarasowania toru chwilowo ruch kolejowy na linii Lwów Stanisławów.

NOWY PROCES PUZAPPU WE LWOWIE.

(rs.) Z powodu zniesienia wyroku lwowskiego sądu okręgowego w sprawie Puzappowców przez trybunał apelacyjny w Warszawie, odbędzie się wkrótce nowa rozprawa ale tylko przeciw Jonasowi i Mindowiczowi, pozostali bowiem oskarżonych uwolniono.

Udawał na ulicy obłąkanego.

(rs.) Przypomnił sobie widocznie niedawne austriackie czasy wojenne Jakóbek Erdmann ze Zalesienia, który, jako urodzony w roku 1901 obowiązany był stawić się

do poboru wojskowego,

Zywo przed oczyma stanęły mu te błogie chwile, kiedy to obywatel austriacki w rodzaju owego Jakóbka udawał przez parę minut na ulicy „waryata”, potem szedł do szpitala, a potem dzięki wyuczzonej świetnie symulacji wystawiono mu

patent na waryata.

Takiego sposobu chciał spróbować także Jakóbek, lecz pomieważ „Austrii” już niema we Lwowie, więc noga mu się powinęła i poszedł do aresztu.

Oto na jednej z ulic miasta

zaczął udawać wczoraj obłąkanego,

poznał się odnawek zawczasu na tem posterunku i odstawił go na ul. Jachowicza, a stamtąd powędruje on do odpowiedzialnej P. K. U.

Program skarbowy min. Grabskiego.

Warszawa. (AW.) „Kurjer Warszawski” zamieszcza wywiad z ministrem skarbu, Grabskim.

Minister oświadczył, że uchwały konferencji skarbowej bierze za punkt wyjścia dla dalszego planu sanacji skarbu ale należy stwierdzić, że uchwały te aczkolwiek zawierają dużo dobrych podstaw w zakresie skarbowości, w zakresie walutowym nie zadawalają bynajmniej. W dalszym ciągu minister Grabski stwierdza, że

podatek gruntowy nie może być obecnie niższy niż przed wojną europejską.

Oczywiście dobry rolnik będzie płacił mniej, większy więcej.

Podatki które płaci inteligencja zarobkująca są nieproporcjonalnie wysokie w stosunku do podatków gruntowych.

Krzywdą ta jednak będzie naprawiona dopiero po zastosowaniu stałych mierników podatkowych. Praktyka wykazała, że podniesienie podatków wstrzymuje spadek waluty. Wówczas nie będzie miało celu lokowanie gotowizny w walutach obcych co dziś jest powszechną chorobą. Koniecznością staje się wytrwałe dążenie do podniesienia dochodów wszystkich przedsiębiorstw państwowych, jak tytoń, spirytus, sła i koleje.

Zapytany o środki przeciw wywozowi żywności za granicę — minister odpowiedział, że przedewszystkiem zboże i

artykuły spożywcze podlegać będą zakazowi wywozu przez dłuższy czas, dopóki ceny na rynku krajowym nie wykażą spadku i żywność nie będzie u nas tańsza od innych produktów, oraz dopóki nie będzie jej poddostatkiem.

Tegoroczny urodzaj nie pozwala na wywóz zboża,

a tembardziej na jego przemycanie, tak łatwe dzięki naszym otwartym granicom. Jedynym środkiem przeciw podnoszeniu się cen zboża jest jego magazynowanie i to w przyszłości będzie musiało być uskutecznione.

Jednakowoż

nastroje pesymistyczne nie są usprawiedliwione.

Należy uzbroidć się w cierpliwość. Minister zaznaczył, że już dziś naprzykład waluta polska zaczyna się równać z niemiecką co znaczy, że odcięliśmy się ostatecznie od marki niemieckiej. Również użycie marki polskiej, jako jedynego środka płatniczego na G. Śląsku uwolni nas od zależności od marki niemieckiej.

ZEBRANIE RADY LIGI NARODÓW.

Paryż. (Pat) Rada Ligi Nar. która się zbierze w Paryżu 29. bm. obradować będzie w następującym składzie: Lord Balfour (Wielka Brytania), Viviani (Francya), Salandra (Włochy), Adaci (poseł japoński w Brukseli), Hymans (Belgia), Quinones de Leon (Hiszpania), Da Gama (Brazylia), Tang-Saj-Fou (Chiny), Branting (Szwecya), Blanc, poseł Urugwaju w Paryżu.

Paryż. (Pat) Polrad. Mówią że Branting który zamierzał poruszyć sprawę odškodowań w czasie sesji Rady Ligi Narodów po odbyciu narad z m'n. szwedzkim w Paryżu. jest mniej skłonny do zrealizowania swego projektu.

Paryż. (Pat) Dziś rozpoczęła się sesja Ligi Narodów. Podkomisya dla spraw Austrii odbyła swe pierwsze posiedzenie pod przew. Ralfoura. Na posiedzeniu był obecny kanclerz Austrii dr. Seipl. Lord Ralfour otworzył posiedzenie, poczem zgodnie ze statutem Ligi będzie wysłuchany przedstawiciel Austrii, który też weźmie udział we wszystkich następnych posiedzeniach.

GEN. MICHAELIS PRZENIESIONY W STAN SPOCZYNKU.

Warszawa. (AW.). Dekretem prez Rzeczypospolitej gen. Michaelis został na własne żądanie przeniesiony w stan stałego spoczynku.

PROJEKT UTWORZENIA PAŃSTW. RADY DRZEWNEJ.

Warszawa. (AW.). Tow. Kresów Wsch. zańczyło projekt utworzenia Rady drzewnej przy Min. skarbu. W tym celu została wybrana specjalna komisya.

WNIOSEK NAGŁY W SPRAWIE WPROWADZENIA JEZYKA UKR.

Warszawa. (AW.). Sejmowy klub ukr. zgłosił 28 bm. wniosek nagły w sprawie niezwłocznego wprowadzenia języka ukr. do szkół powszechnych średnich, ogólnych i fachowych dla dzieci narodowości ukr. na terenie Chełmszczyzny, Podlasia, Woj. Lubelskie goł Polesia.

KOMISARYAT DO WALKI Z DROŻYŻNĄ.

Warszawa. (telef.). Nowowowołany do życia komisaryat dla walki z drożyzną wehodzić będzie jako samoistna jednostka w skład Ministerstwa spraw wewnt. Realne przeniesienie walki z drożyzną rozpocznie się dopiero po oryzymaniu przez komisaryat dyrektora ze Sejmu. Jednakże sejmowa komisya drożyzniana nie spieszy się dotychczas z uchwaleniem odpowiednich środków przeciw paskarzom i spekulantom.

Program najbliższych prac Rady min.

Warszawa. (Telef.) (z) W tygodniu bieżącym odbywa rada ministrów trzy posiedzenia. Pierwsze odbyło się wczoraj celem uchwalenia nowel do ustawy rolnej. Na posiedzeniu jutrzejszem załatwić ma Rada ministrów projekt o uposażeniu urzędników a następnie ustalić zakres i sposób działania komisaryatu do walki z drożyzną, w myśl wniosków złożonych przez komisarza Hartleba. Komisarz nadzwyczajny

do walki z drożyzną. Tadeusz Hartleb. rozpocznie swą działalność dopiero po uchwaleniu przez Radę ministrów odnośnie do rozporządzeń wykonawczych ustawy o walce z drożyzną. Poprzednik p. Hartleba na stanowisku komisarza nadzwyczajnego, b. minister skarbu Michalski, zupełnie działalności nie rozwijał a nawet nie wykorzystał 30 miliardów marek, które otrzymał na cele walki z drożyzną.

Pomyślnie dla Polski załatwienie sprawy gdańskich doków okrętowych.

Warszawa. (Telef.) (z) „Rzeczpospolita" dowiaduje się z Londynu, że sprawa przydzielenia doków okrętowych w Gdańsku, która już od dłuższego czasu pozostawała w zawieszeniu została wreszcie załatwiona bardzo pomyślnie. Komisya odškodowań postanowiła w zasadzie oddać te doky Polsce i Gdańskowi. Ostateczny podział uzależniono od założenia francusko-angielsko-polskiego konsorcjum, którego zadaniem byłoby eksploatowanie warsztatów. 1. lipca 1922. dzięki staraniom Polski, utworzono grupę francuską i umówiono z nią warunki. Następnie szło o

to, aby złożyć grupę angielską i rokowania w tym kierunku trwały wiele miesięcy. Grupę tę utworzono wreszcie z końcem października ub. roku. Wczoraj podpisano układ między tymi oboma grupami i spisano kontrakt z Polską i wolnem miastem Gdańskiem dla eksploatowania przez 15 lat gdańskich doków okrętowych. W imieniu Polski podpisał układ poseł polski w Londynie Skirumunt. W ten sposób sprawa doków okrętowych została ostatecznie załatwiona a podpisany układ zawiera wyjątkowo korzystne warunki tak dla Polski jak i dla Gdańska.

Wyrok śmierci na Niewiadomskiego zatwierdzony.

Warszawa. (Pat) „Kurjer Warszawski" podaje: Dzisiaj Naczelnik Kancelaryi Cywilnej Prez. Rzeczypospolitej p. Stanisław Car przywiózł do Ministerstwa sprawiedliwości akta sprawy Eugeniusza Niewiadomskiego. Po otrzymaniu aktów sprawy, minister sprawiedliwości zakomunikował decyzję Prezydenta Rzeczypospolitej p. Prez. Ministrów. Decyzya ta brzmi: „Ani w sumieniu, ani w aktach nie znajduje

motywów do zmiany wyroku sądowego". W ten sposób wyrok śmierci wydany będzie przez sąd okręgowy warszawski, jako usprawiedliwiony ostatecznie będzie wykonany.



Przed straceniem Niewiadomskiego.

Warszawa. (Telef.) (z) W przeciągu wczorajszego dnia obiegła uporczywa pogłoska że wykonanie wyroku na Niewiadomskim ulegnie 20-godzinnej zwłoce. Rze- czywiście do godz. 4-tej rano nie było żad- nych wiadomości, potwierdzających utrzy- manie przypuszczalnego terminu egzeku- cyi. Niewiadomski przywieziony został z- więzienia mokotowskiego do cytadeli, gdzie przebywa w tak zwanym areszcie- rejonowym. O godz. 3-ciej nad ranem ja- kąś pani zażądała widzenia się z nim.

Dzisiejsza „Rzeczpospolita” zaznacza, że artykuł 47 konstytucji o prawie doro- wania lub złagodzenia kary przyszanem- przez Rzeczpospolitą nie zawiera żad- nych szczegółowych przepisów ani ogra-

niczeń. Wykonanie przysługującego prez. Rzeczypospolitej na mocy konstytucji prawa łaski możliwe jest do ostatniej chwi- li, czyli w tym wypadku do chwili wyko- nania wyroku śmierci. Dzisiejsza „Rzecz- pospolita” w artykule p. t. „W ostatniej chwili” czyni rządowi wyrzuty że w myśl par. 83 konstytucji sprawa Niewiadom- skiego, tak ważna, nie była traktowana przez sądy przysięgłych.

WYROK ŚMIERCI NA NIEWIADOM- SKIM WYKONANY BĘDZIE W ŚRODĘ?

Warszawa. (AW) „Gazeta Poranna” donosi, że wyrok śmierci na Niewiadom- skiego wykonany będzie w środę 31. bm.

Powstańcy litewscy wezwani do złożenia broni.

Francuzi budują okopy w Kłajpedzie.

Ryga. (Pat.) Prasa miejscowa donosi z- Kłajpedy: Pertraktacje do wódcy powstań- ców kłajpedzkich z admirałem angielskim nie dały wyniku. Pośrednictwo przedstawiciela Litwy pomiędzy pełnomocnikami ententy a- powstańcy wywołuje komplikacje. Żołnierze francuscy budują okopy i zwożą z okolicy- francuskich materiałów wojenny.

Rząd powstańczy zajęty jest organizacją

swejej armii. W Heinekruug tworzy się szwa- dron luzarów śmierci.

Kowno. (Pat.) Lit. Ag. tel. donosi, że- specjalna komisja mocarstw sprzymierz- onych w Kłajpedzie wystosowała do powstań- ców wezwanie do złożenia broni.

Odcięcie Zagłębia Ruhry od Niemiec.

Berlin. (Pat.) Wojskowe odcięcie zagłę- bia Ruhry od reszty Niemiec jest już całko- wicie dokonane. Kordonu celnego dotychczas- jeszcze nie utworzono. Francuzi wypuszczają- wprawdzie jeszcze z zagłębia pociągi wę- glowe do Niemiec, przeprowadzają jednak- przytem ostrą kontrolę wagonów. Prasa nie- miecka podaje, iż dotychczas nie udało się- Francuzom obsadzić dworca kolejowego w- Essen francuskim personelem.

Anglii wspomaga akcję francuską.

Kolonia. (Pat.) Wysoki komisarz angiel- ski zakomunikował władzom niemieckim w- Kolonii, iż w żadnym razie nie będzie tolero- wał, aby strefa okupacyjna angielska miała- się stać miejscem schronienia dla Niemców,- wydalonych przez władze francuskie. Angiel- ska Rada ministrów uchwaliła nie wycofy- wać wojsk angielskich z zagłębia Ruhry, a- także nie przedsiębrać żadnych kroków, któ- re mogłyby być tłumaczone na niekorzyść- Francji.

—00—

Niemcy dążą planowo do wywo- łania wojny z sąsiadami.

Warszawa. (Telef.) (z) Berliński dzien- nik „Die Welt am Montag” podaje szczegó- ly planowej akcji dążącej do sprowokowa-

nia wojny niemieckiej z sąsiednimi pań- stwami. W Bremie nawołują faszysty do- zapisywania się w szeregi „korpusu Rol-

da”. Proklamacya stwierdza, że korpus- ten występuje pod starym sztandarem nie- mieckim i prowadzi akcję aż do ostatecz- nych konsekwencji. W Hamburgu utwo- rzono organizację „Wehrkraft”, militarnie- zorganizowana na zasadach propagowa- nych przez Erhadta. W dzienniku hambur- skim „Korrespondenz” ukazało się wezwa- nie pod adresem oficerów, szeregowców i- sił technicznych do natychmiastowego za- ciągnięcia się w szeregi. W Lubecie generał- von Mogen wzywa do narodowego po- wstania ludowego. W Poczdamie skonfi- skowano wielką ilość amunicyi, przezna- czonej dla narodowej socjalistycznej ar- mi. Jak stwierdza „Die Welt am Montag”- cała ta akcja kierowana jest przez mię- dzynarodowych agentów.

WICEMIN. MARKOWSKI O PODATKACH.

Warszawa. (Pat.) Wiceminister skarbu- Markowski w wywiadzie z przedstawicielem „Kurjera- Porannego” oświadczył między innymi co nastę- puje: Ministerstwo skarbu pragnie podatk- i uprościć i podnieść do stopy przedwojennej. Nasz- system podatkowy oprócz chcemy na podatkach- bezpośrednich: gruntowym, budynkowym, prze- mysłowym, od kapitałów i rent i dochodów. Aby- podatek gruntowy odpowiadał stopie procento- wej, trzeba podnieść go 80 razy, obecnie wynosi- on 120 marek od morga, a powinien wynosić 8000- do 9000 marek. To samo dotyczy podatku od- budynków. Przed wojną płacił właściciel 1 do 3- rubli od chałupy. Powinien płacić w tym samym- stosunku i dz.ś. Dzisiaj płaci zaś kilkadziesiąt- marek.

Co się tyczy podatków w miastach, to lud- ność miejska utrzymująca się z przemysłu i han- dlu pociągnięta będzie do większych, aniżeli- dzisiaj świadczeń na rzecz państwa. W sprawie- podatku przemysłowego, który całkowicie ma być- przerobiony obecnie będą opodatkowane nie- dochodowość, ale obroty. Opodatkowanie wynosić- będzie 3 proc. Co się tyczy podatku od kapitałów- i rent, to nie odgrywa on dzisiaj większej roli- kapitałów bowiem jest dziś bardzo mało.

Z kolei co się tyczy podatku dochodo- wego, to ten zaczęliśmy pobierać poraz pierw- szy w roku zeszłym. Jako na podatku now- ym opierać na nim finansów państwa niepo- dozna. Utrzymujemy go, lecz stosować będzie- my tylko do większych dochodów.

Na zapytanie czy rząd przewiduje jakie- środki celem zapobieżenia pobieraniu podatk- ów w zdeprecjonowanej walucie p. wice- minister odpowiedział: Prosić będziemy Sejm- o upoważnienie min. skarbu lub Rady min. do- podnoszenia w ciągu roku stawek podat- kowych w stosunku do cen zboża. Wreszcie- co się tyczy podatków pośrednich, oświad- czył p. wiceminister Markowski: W dziedzi- nie tej ministerstwo nie potrzebuje walczyć- z tak wielkimi trudnościami, jak w dziedzinie- podatków bezpośrednich. Musimy uzyskać- tylko od Sejmu pozwolenie automatycznego- podnoszenia podatków w miarę podnoszenia- się cen opodatkowanych towarów.

PODRÓŻ PREMIERA SIKORSKIEGO DO KRA- KOWA I ZAKOPANEGO.

Warszawa. (telef.) (z) W nadchodzący czwar- tek wyjeżdża prezes Rady ministrów Sikorski na- trzydniowy pobyt do Krakowa i Zakopanego.

ASIA NIELSEN „W PRZEPASC”

TRAGEDYA UPADŁEJ KOBIETY W 7. AKTACH. FILM TEN DZIEKI NIEZRÓWNANEJ GRZE BOHATERKI I STYLOWEMU PRZEPYCHOWI WYSTAWY — I WSPANIAŁYM, NAJMODNIEJ SZYM TOALETOM — STAŁ SIĘ PRAWDZIWYM CLOU SEZONU. — **TEATRY SWIETLNE „WANDA” I „WAKSIEWA”.** — OBYDWA TEATRY SWIETLNE GRUNTOWNIE ODNOWIONE, — POSIADAJĄ DOBOROWE, ZWIĘKSZONE ORKIESTRY SALONOWE 1130

LYA MARA

w span. al. dramacie 5-aktow. **„Malżeństwo Izzy”**
Dzisiaj KINO CHIMERA. 1181

Historja morderczego napadu na rodzinę Paczuskich.

Warszawa, (Telef.) (z) W związku z napadem morderczym, dokonany na rodzinie Paczuskiego na Pradze o czym wczoraj doniósł „Wiek Nowy”, sprawa wyswietlila się w następujący sposób: syn Paczuskiego odbywał praktykę w garażu automobilowym na Chmielnej. Przełożonym jego był jeden z bandytów, niejaki Bogomołow, który jednak tylko bardzo wstrzemięźliwie udzielał nauki sztuki auto-

mobilowej młodemu Paczuskemu. Paczuski chcąc sobie zaskarbić łaskę majstra obiecywał mu złote góry, jak np. 100 dolarów, mieszkanie i oświadczył, że rodzice jego posiadają w domu ukryty skarb w sumie 285.000 dolarów. To opowiadanie clopca tak zainteresowało Bogomołowa, iż zwierzył się ze swą tajemnicą towarzyszącom swoim, również Rosvanom i zorganizował napad na rodzinę Paczuskiego.

SPRAWA SKASOWANIA MINISTERSTWA POCZT I TELEGRAFÓW.

Warszawa, (telef.) (z) Główny Zarząd Związku pracowników poczt i telegrafów otrzymał z kompetentnych źródeł informację, że w celach oszczędnościowych ministerstwo poczt i telegrafów zostanie skasowane. Wszystkie agendy tego ministerstwa mają być przekazane zarządowi ministerstwa przemysłu i handlu, jako przedsiębiorstwo monopolu państwowego

DALSZE BADANIE ZAJŚĆ GRUDNIOWYCH.

Warszawa (telef.) (z) Prace specjalnej komisji ministerstwa spraw wewnętrznych dla zbadań grudniowych zająć na placu Trzech Krzyży trwają dalej. Na skutek zebranych materiałów udzielono definitywnie dymisji komendantowi policji warszawskiej Sikorskiemu i nadkomisarzowi Gostyńskiemu.

GENERAL HALLER SKARŻY REDAKCYE „NAPRZODU”.

Warszawa (telef.) (z) Jak donoszą z Krakowa wniósł gen. Haller przeciw nacelnemu redaktorowi „Naprzodu” Emilowi Heckerowi skargę o występki obrazy czci, popełniony treścią kilku artykułów grudniowych, umieszczonych w „Naprzodzie”. Tym tych artykułów były napady młodzieży warszawskiej na śp. prezydenta Narutowicza. Rozprawa odbędzie się przed sądem przysięgłych w Krakowie i przedstawia się ze względu na materiał dowodowy jako pierwszorzędna sensacja polityczna.

MIN. SKARBU OPRACOWAŁ PLAN SANACJI FINANSÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa (Pat.) Pisma donoszą: W ubiegłym tygodniu pod przewodnictwem mp. min. skarbu Grabskiego odbyło się szereg posiedzeń w sprawie ustalenia zasad ustawy dotyczącej sanacji finansów państwowych. Ustawa zawierać

dział szczegółowy i całkowity plan sanacji na cały okres aż do czasu reformy waluty. Na podstawie szkieletu ustalonego min. przedstawi plan komisji skarbowo - budżetowej.

MOŻLIWOŚĆ ZERWANIA ROKOWAŃ W LOZANNIE.

Paryż. (Pat.) Havas donosi z Angory, że po nadejściu ostatniej wiadomości z Lozanny koła rządowe uważają położenie za bardzo poważne i przypuszczają możliwość zerwania rokowań. Sprawą tą zajmował się gabinet turecki i postanowił zwołać nadzwyczajną sesję zgromadzenia narodowego.

SPRAWA ZWOLNIENIA ŚLĄZAKÓW OD SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Warszawa. (AW.). Poprzedni Sejm równocześnie z ustawą o autonomii województwa Śląskiego uchwalił zwolnić Ślązaków na 8 lat od służby wojskowej. Dzisiejsza jednak „Gazeta Poranna” zapewnia, że pod wpływem akcji Ch. Z. J. N. na Śląsku szerzy się żądanie, aby Sejm zmienił to postanowienie lub ogłosił na Śląsku pobór ochotnika. Oprócz innych względów organizatorowie tej akcji wysuwają względ na dobro samej młodzieży górnośląskiej, która obecnie pozbawiona jest dobroczynnego wychowawczego wpływu dyscypliny wojskowej.

SABOTAŻ URZĘDNIKÓW NIEMIECKICH W ZAGŁĘBIU RUHRY.

Paryż. (Pat.). Korespondent „Matin” donosi z Düsselldorfu, że wczorajszej niedzieli sabotaż urzędników w Ruhr przybrał szczególnie wielki rozmiar. Urzędnicy postanowili nie dopuścić do żadnej rozmowy w języku francuskim. Niemcy poprzeczali kable pomiędzy Düsselldorfem i Dortmundem, poprzerywali wielką ilość telefonicznych linii francuskich wychodzących z centrum Düsselldorfu. Niemcy pousuwali na kolejach wiele zwrotnic i innych urządzeń kolejowych.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 29. stycznia 1923.

Akcje handlowe i przemysłowe.

| | Placą | Żądają | Transakcje od do |
|------------------|------------|--------|------------------|
| Brow. waw. | 92000— | 00000 | 00000 |
| Chodorów | 60000— | 63500 | 61000—62500 |
| Karpalit | 9500— | 10500 | 10000—10000 |
| „Lmiejów” | 30000— | 33000 | 32500—31000 |
| „Galicia” | 2,200,000— | — | — |
| „Gafota” ex | 1000— | 7000 | 6500—6000 |
| „Córka” | 10000— | — | — |
| „Oikos” | 62000— | 65000 | 62600 |
| „Parowozy” | 11500— | 14000 | 13500—12500 |
| „Patria” | 5600— | — | — |
| „Peret” | 700— | 820 | 7500 |
| „Pociąg” | 7800— | 8700 | 8500—8000 |
| „Polski Glob” | 1050— | 0000 | 0000—0000 |
| „Polska nafta” | 8500— | 900 | 9000—87000 |
| P. T. handl. | 3500— | 4000 | 3700—3400 |
| Polsoł | 720— | 00000 | 0000 |
| „Rakozawa” | 75000— | 80000 | 77500—78000 |
| „Siersza” elakt. | 800— | 0000 | 0000—0000 |
| „Sierza” góra | 48000— | 0000 | 000000 |
| „Tepege” | 42000— | 00000 | 00000 |
| Zieleniewski | 71000— | 78000 | 77000—72000 |
| „Zegluga Polska” | 700— | — | — |

Giełda zagraniczna.

Zuryc, 26. stycznia 1923.

| | |
|----------|-------|
| Berlin | 0.91 |
| Praga | 15.50 |
| Warszawa | 0.91 |
| Wiedeń | 0.975 |

DEWIZY.

| | Placą | Żądają | Transakcje |
|----------------------|--------|--------|-------------|
| Londyn | 15800— | 16500— | 15000—16500 |
| Paryż | 2100— | 2300— | 2100—2000 |
| Zuryc | 5300— | 5500— | 5300—5450 |
| Praga | 9.0— | 10.0— | 9.30—9.80 |
| Budapeszt | 10.00 | 11.00 | — |
| Wiedeń | 0.46 | 0.50 | 0.50—0.49 |
| Berlin | .90 | 1.10 | 1.09—1.07 |
| Belgrad (w dinarach) | 230— | 270— | — |
| Nowy Jork | 34000— | 35000— | 35000—34000 |
| Medjolan | 1670— | 1720— | 0000 1710 |
| Bukareszt | 120— | 140— | 131—129 |
| Bruksela | 1950— | 2000— | 1875—1850 |
| Kopenhaga | — | — | 00.00 |
| Finlandja | 0.00 | 00.00— | — |
| Holandja | 12500— | 13500— | 12200—13200 |
| Szwecja | — | — | — |
| Norwegia | — | — | — |

OFICJALNA GIEŁDA

Lwów, 30. stycznia 1923.

Dolary amerykańskie 34300—34600 (sędynki i dwójki 34300—34300 dolary kanadyjskie 33000—34300, jedni dwójki 33700—34000 marki niemieckie 1.20—1.30, setki 1.10—1.25, drobne 1.00—1.15, leje 150.00—160.00 drobne 140.00—150.00, czeskie korony 880—9.00, drobne 870.00—915.00, ruble 6-setki 110.00—120.00, setki 110.00—120.00 25-rublowki 80.00—90.00 franki franc. 2110—2.50.00; funty szterl. 155000—160000, franki szwajcarskie 58000—60000—Złote: 20-kor. 155000—158000, 20-frank. 145000—148000 20-markówki 160.000—164.000, 10-rublowki 180000—183000, srebro korony austriackie 2225—2275, lloreney 5700—5800 (100) 9600 10000.—

Rozmaitości.

(?) Kobieta marynarzem. Miss Drumond, królowej matka była chrześcijką angielskiej królowej Wiktorji, otrzymała po ukończeniu studiów w dziale inżynierji, posadę „maszyniściny” na okręcie i niedawno temu odbyła pierwszą podróż Anglii do Australji.

(?) Rumuński następcą tronu rozwodził się z żoną. Z Aten donoszą, że księżna Helena, żona rumuńskiego następcy tronu bawi od kilku już tygodni w Palermo u swojej matki wdowy po królu greckim Konstantynie. Rumuński następcą tronu poczynił już kroki rozwodowe i zamierza tej drugiej już małżonce dać dymisy, jak dał ją pierwszej, zaślubionej w 1919 r. W przeciągu 3 lat dwie żony.

(?) Ford kandydatem na prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki. Głosy na obu półkulach świata właściciel olbrzymiego przedsiębiorstwa automobilowego w Detroit i kilku filii w centrach Ameryki i Europy, miliardier Ford zamierza kandydował na prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki. Wybory odbyć się dopiero mają za rok. Mimo to agitacja za tą kandydaturą już się rozpoczęła, a Ford sam przygotowywał się do tego wystąpienia krok za krokiem — w całej dotychczasowej karierze, gdy zakładał banki i kooperatywy dla swoich oficjalistów i robotników.

Kronika sportowa.

Dorożne Walno Zgromadzenie Z. M. S. „Jutrzenka“ Lwów odbyło się dnia 14 bm. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu wydziałowi wybrano nast. Zarząd: prezes: François, zast. Lind, sekretarz S. Ber, zast. Paport, skarbnik Pulver. Członkowie wydziału: Dominik Strich, Edele Blum. Komisja kontrolna: Kauter, Weissberg, Beminger. ad. pobowny Tymis, Bickles, Gut H. Nacelnictwo sportowe: Lm, Stryer; gospodarz aminek.

ZAPISKI.

Nowy numer „Ilustracji Polskiej“ wyszedł i zawiera obfitą i bogatą treść, na którą między innymi składają się: liczne zdjęcia interesujące z okupowanego Zagłębia; burza na oceanie Atlantyckim, według obrazu Dixon'a; ostatnie zdjęcia z podróży automobilowej przez Saharę; zdjęcia najnowsze z prac archeologicznych przy odkrytym niedawno sławnym grobowcu faraona Tutankamena; najnowszy typ aeroplanu typu francuskiego „Bruguet—Levata“ z trzema ilustracjami; zdjęcia z wystawionej na scenie polskiej opery Mozarta „Uprowadzenie z Seraju“; dokończenie powieści „Osadzona“ Wł. St. Reymonta; i inne. — Ogłoszenia.

WIDZIELANIE

Każda farba niszczy włosy!!
należy więc używać do farb wania włosów tylko nieszkodliwy płyn „**ONDINE'S**“
B. WASILEWSKI i Ska, Sp. z ogr. o. p.
WARSZAWA, ul. Królewska 8 — telefon 153-83.
Żądać we wszystkich pierwszorzędnych Zakładach fryzjerskich, składach aptecznych i perfumeryjnych.

20617

Dziś Bal Medyków
w Kasynie i Kole Literackim.

11520

SYMFONICZNY

KONCERT ZESPOŁU 20 ART. MUZYKÓW

od 1. lutego b. r. codziennie

W KAW. i RESTAU. REPUBLIQUE
NARODNA HOSPIJALNIA

Lwów, Kościuszki 1 (róg Sykstuskiej).

Po teatrze i spektaklach gorąca, znakomita kuchnia i bufet bogato zaopatrzonej w delikatesy.

415

Jak wstrzymać szalejącą drożyznę, jak dopomóc państwu, aby zaprzestało drukowania banknotów? oto troska nieustanna każdego rozumnego obywatela.

Kup 8 proc. pożyczkę złotą

wartości marki zostanie ustalona, skarb nie będzie zmuszony do wypuszczania nowych emisji.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO
TEATR WIELKI

We wtorek, dnia 29. stycznia, o godz. 7-mej. „Lakme“ opera Delibes (pierwszy gościnny występ Ewy Bandrowskiej).

Środa 31 stycznia o godz. 7 „Lohengrin“ opera w 3 akt. Wagnera.

Czwartek 1 lutego o godz. 7 „To co najważniejsze“ sztuka w 4 akt. Jewreinowa.

TEATR MAŁY

We wtorek, dnia 29. stycznia, o godz. 7-mej. „Czy jest co do oclenia“, farsa w 3 aktach. —

Środa 31 stycznia o godz. 7 „Czy jest co do oclenia“ farsa w 3 akt. Hennequina i Vebera.

Czwartek 1 lutego o godz. 7 „Czy jest co do oclenia“ farsa w 3 akt. Hennequina i Vebera.

TEATR NOWOSCL

We wtorek, dnia 29. stycznia, o godz. 7-mej. „Za dawnych dobrych czasów“ operetka w 4 akt.

Środa 31 stycznia o godz. 7 „Za dawnych dobrych czasów“ operetka w 4 akt. Stolza.

Czwartek 1 lutego o godz. 7 „Za dawnych dobrych czasów“ operetka w 4 akt. Stolza.

Teatr art. - lit. „Ul“ Ossolińskich 10. Sketch Prevosta „Hallo 110-8-4“; operetka Palla „Damski Raj“. Występy pp. Noskowskiej, Borkowskiej, Orjan, Violsty (tańce), Bajona, Polarskiego, Billy Masson (tańce), Duet taneczny „Venterry“, Sketch baletowy „Sybilla“. Początek o g. 8.

Uroczysty obchód 70-lecia Prof. Morawskiego w Krakowie. Dnia 3. lutego b. r. odbędzie się z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Filologicznego w Krakowie w auli Uniwersytetu uroczyste 70-lecie prezesa Akademii Umiejętności, Prof. Dr. Kazimierza Morawskiego. Jubilatowi zostanie wręczona księga pamiątkowa, ogłoszona ku jego uczczeniu pt.: „Charakteria Casimiro do Morawski oblata“.

Gościnny występ Ewy Bandrowskiej, jak było do przewidzenia wzbudził ogromne zainteresowanie, które ujawnia się w gorączkowym popycie na bilety. Dzisiejszy tj. wtorkowy występ tej znakomitej artystki będzie wyjątkowym wieczorem w naszym teatrze, gdyż Bandrowska po raz pierwszy od szeregu miesięcy wystąpi na scenie. Generalna próba wypadła doskonale. Sliczny głos uroczej artystki brzmi wspaniale, jej gra nie pozostawia nic do życzenia.

Polskie Tow. Politechniczne. We środę dnia 31 stycznia br. o godz. 6.15 wieczór odbędzie się zebranie tygodniowe na którym p. Inż. Stanisław Fryze wygłosi odczyt p. t.: „Strzałki kierunkowe w obwodach elektrycznych“.

Zarząd Akademickiego Koła Przyrodników U. J. K. składa oddziałowi lwowskiemu Tow. akc. „Reklama Polska“ tą drogą wyrazi serdecznego podziękowania za łaskawe zezwolenie na bezpłatne umieszczenia ogłoszeń w wozach tramwajowych o odczytach zorganizowanych przez Koło.

Ankieta firm drzewnych. W dniu 21 bm. odbyła się w Izbie handlowej i przemysłowej we Lwowie konferencja interesentów drzewnych, zwołana z inicjatywy Rady Naczelnej Związków Drzewnych w Warszawie. Na konferencji umówiono zasadnicze wytyczne polityki w dziedzinie przemysłu, handlu i eksportu drewna, poczem uchwalono odpowiednią rezolucję.

Strajk robotników i furmanów wszystkich zakładów spedycyjnych we Lwowie — wybuchł wczoraj. Robotnicy zażądali stu procentowej nowej podwyżki swoich płac.

Zguba karnawałowa. W poniedziałek 29 bm. około godz. 9 rano między ul. św. Zofii a Zyblikiewicza zgubił centony nasz artysta - malarz St. Batowski 5 karnetów z własnoręcznymi rysunkami, przeznaczonymi na Bal prasy. Prosimy uczciwego znalazcę, aby zgubę tę oddał do Redakcji „Wieku Nowego“ w godzinach przedpołudniowych.

Rewizje hoteli. Lekarze miejscy zbadali stan sanitarny lwowskich hoteli. Rewizji dokonano wedle bardzo szczegółowych wskazówek Województwa i Ministerstwa Zdrowia. Okazało się, że na 60 zrewidowanych hoteli i pensjonatów lwowskich — 28 odpowiada wymogom sanitarnym, natomiast w 22 wyknięto znaczne usterki zaniedbania pod względem czystości, w wielu zaś hotelach zwłaszcza drugo i trzeciorzędnych znaleziono pokoje gościnne zanieczyszczone robactwem itp. Magistrat pociągnie do odpowiedzialności niechłujnych hotelarzy — ze względu jednak na stosunki mieszkaniowe w mieście nie może nieestety zastosować prawdziwie radykalnego i niezawodnego środka przymusowego jaki mu daje Ministerstwo Zdrowia do rąk — tj. zamknięcie hoteli.

Wśród powodzi balów i zabaw zapewne najmiej w pamięci zapisze się uczestnikom „Bal wzięści i cukierki“, który odbędzie się we czwartek 1 lutego w sympatycznych salach Strzelnicy miejskiej. Muzyka salonowa. Bufet tani a paczków i ciast taki wybór jakiego Lwów jeszcze nie widział. Wobec tego że zaproszeń już zabrakło uprasza się osoby, które chcą być na Boju o zaleszenie imienia w kielni J. Wolniewicza ul. 3 Maja, gdzie się je włącznie na listę zaproszeń. Początek o godz. 10 wieczór. Wstęp tylko za zaproszeniem. Strój dla Pań wieczorowy. Dla Panów ścisła balowa.

Pociąg zabrzmiano wskutek śnieżyicy. 25 b. m. na Złoczowie ugrzązł w śniegu pociąg osobowy Nr. 213 i musiano go częściami ściągnąć na powrót, a podobnie utknął na stacyi w Maksymówce pociąg osobowy Nr. 216, zdążający z Podwołoczysk do Lwowa. Pomiędzy Złoczowem a

Podwojewódzkami stanęły cztery zasypane pociągi towarowe. Pociąg osobowy Nr. 13 ze Sokala ugrzązł w zaspie śnieżnej pomiędzy stacjami Iwa nieze i Bubnow; pociąg ściągnięto napowrót do stacji Iwanicze, gdzie podróżni musieli pozostać a parowóz pozostawiono w śniegu. Równocześnie zatrzymano w Bubnowie pociąg osobowy Nr. 14, zdążający do Sokala i skierowano go napowrót w kierunku Kowla. Na szlaku Sokal—Włodzimierz Wołyński musiano więc aż do usunięcia zasp śnieżnych wstrzymać ogólny ruch pociągów.

Podjęcie ruchu pociągów. Po usunięciu zasp śnieżnych podjęty został z dniem 26 bm. ogólny ruch na linii Przeworsk—Dynów, zaś z dniem 27 bm. podejmuje się ogólny ruch na linii Jaworów—Lwów.

(rs) Przybysz z Winnicy kradnie i zmyka. — Koczyszyn Aleksy zbiegł od swego chlebobdawcy ze Sygniówki pod Lwowem. Pochodzi rzekomo z Winnicy na Ukrainie. Liczy lat 17, jest wzrostu średniego, nie widzi na prawe oko. Przy sposobności okradł swego chlebobdawcę.

(rs) Szmata w chlebie, jako bezpłatna premia dla odbiorców. Wziął się na sposób piekarz Nelson z ulicy Wodnej 3 i do jednego z bochenków chleba włożył szmatę, która kolorem swym i zapachem mocno przypominała onuce, jakich używało w r. 1919 wojsko Petruszewycza a później „krasnaja armija“ Budżennego. Cenny ten zabytek który omal, że nie stał się państwem żołądka jednego z funkcjonariuszy policyjnych, co z pewnością nie wyszłoby mu na zdrowie, ma zostać odesłany do jednego z muzeów historycznych. — A podobno zainteresował się tem również oddział sanitarny lwowskiego magistratu, który nie chce zezwolić na to, by żołądki ludzkie pochłaniały miast zdrowego chleba magistrackiego — zwyczajne onuce, które mogą człowieka przyprawić o ciężką chorobę nerwową.

(rs) Wypuszczenie Królikowskiego z kryminalu. Królikowski, wybrany posłem w Warszawie, a skazany przez sąd przysięgłych we Lwowie na 3 lata więzienia, opuścił wczoraj kryminal przy ul. Batorego na skutek uchwały Sejmu. Królikowski w tych dniach uda się do Warszawy, by wspólnie z swym dotąd osamotnionym kolegą po komunistycznym fachu Łańcuckim brać udział w obradach Sejmu.

?

MARY PICKFORD

GWIAZDA AMERYKI

?

Raut studentów medycyny - weterynaryjnej. Dnia 4 lutego br. odbędzie się w salach Kasyna miejskiego Raut doroczny urządzony staraniem komitetu zabawowego Br. Pom. stud. med.-wet. Początek o godz. 9 wieczór.

Z muzyki. Wieczór pieśni Klary Liffen - Bloomfield odbędzie się we środę 31 bm. w sali Towarzystwa Muzycznego. W programie pieśni ludowe staroangielskie, polskie i francuskie.

.. sześćdziesiąt rocznicę powstania styczniowego, w sześćdziesiąt rocznicę bohaterskich zmagani i poświęceń ojców naszych, którzy miłość Ojczyzny płacili życiem i krwią własną — oraz latami cierpień i katuszy w lodach Syberii, niech nikt na szlachetnych nie zapomni, że we Lwowie żyje w ostatniej pogrążona nędzy wdowa i sierota po powstańcu. Przekuta do łóżka.

od lat wszelkiej pozbawiona opieki, odczuwa nie brak wygód jakichkolwiek, ale wprost brak suchego kawałka chleba. Dla tej w rozpaczliwe, nędzy pogrążonej potomkini bohaterów — prosimy o pomoc naszych Czytelników a łaskawo datki prosimy nadsyłać do Adm. naszego pisma **DLA CÓRKI POWSTAŃCA.**

Kolińska Cykorja obecnie „STAR“ jest najlepszą. Skład fabr. i ceny fabr. — **FRIEDMAN, Lwów, pl. Bernardyński 12, 344**

Radomską Cykorję, Mokka, 25330

Z wczorajszych obław policyjnych.

Konfiskata 35.000 marek niemieckich

(rs.). Podczas obławy wczorajszej na czarnej giełdzie znalazła policja w restauracji Rubinera przy ul. Legionów 27, gdzie zwykle tłumnie gromadzą się waluciarze, 35 tysięcy marek niemieckich i drobniejsze sumy w innych walutach. W czasie wejścia policyjnych spekulantów ogarnął popłoch i zaczęli oni masowo porzucać w restauracji banknoty w obcej walucie, zapiski itp. skarby. „Waluty“ uległy konfiskacie.

Syn mordercą własnej matki.

Wynaął sprawcę mordu za pieniądze i dał mu do rąk nabity karabin. - Strzał przez okno. - Śmierć matki zbrodniarza skutkiem krwiotoku. - Judaszowe srebrniki. - W dniu mordu. - Przyczyną matkobójstwa - wydziedziczenie. - Chciał podpalić chatę. - Karabin ukryty w polu. - Rozprawa.

(rs) Przed ławą sędziów przysięgłych w lwowskim sądzie okręgowym karnym stanęli wczoraj, jako oskarżeni o morderstwo, 18-letni Józef Onyszkiewicz, kowal z zawodu i 30-letni Oleksa Kudrycz rolnik, obaj z Lubyczy Kameralnej — Soltyśów. Z pośród nich Kudrycz jest matkobójcą i

do ohydnej tej zbrodni wynajął Onyszkiewicza,

placąc mu za to grube sumy pieniężne. Dnia 1. sierpnia z. r. po godzinie 9-tej wieczór rozległ się nagle strzał karabinowy pod chatą matki Oleksy Anny Kudrycz która właśnie, zajęta pracą, siedziała obok okna od strony wschodniej chaty.

Strzał skierowany był przez okno do wnętrza chaty i

kula trafiła Annę Kudryczową w poblizkie kręgosłupa.

skutkiem czego wynikła natychmiastowa jej śmierć. Przeszywszy nieszczęśliwą na wylot, trafiła następnie kula w ścianę tuż obok okna, przy którym w tym czasie siedziała córka zamordowanej Marya Kudrychówna. Ze ściany odpadł skutkiem uderzenia pocisku kawałek tynku, poczem pocisk upadł na podłogę, po drodze przeszywając tylko rękaw prawy kabata Maryi tuż obok ramienia.

W tej samej chwili Marya ujrzała, jak matka jej zachwiała się

i zdolawszy już tylko wymówić słowa

„Oj, coś się stało!“

dostała krwiotoku i padła martwa na ziemię.

Natychmiast wdrożone śledztwo wykazało niezbitcie, że okrutnego mordu dokonał Józef Onyszkiewicz, posługując się przy nim karabinem, a wynajęty został do tej zbrodni przez syna zamordowanej Anny Oleksę Kudrycza i

za spełnienie morderstwa otrzymał od niego 50 tysięcy marek.

Początkowo Oleksa proponował mu „honorarium“ w kwocie 15 tysięcy marek później zgodził się na większą sumę. Wypłacał mu ją częściami w formie zadatków, a

w dniu mordu

dał mu pozostającą do wypłaty resztę w kwocie 20.000 marek.

Oleksa od dłuższego już czasu nosił się z potwornym zamiarem

zamordowania własnej matki,

czuł bowiem do niej nienawiść za usiłowa wydziedziczenie go przez matkę i brata Iwana.

Mianowicie wnieśli oni do sądu powiatowego w Rawie Ruskiej skargę o uznieważnienie darowizny zmarłego ojca

dla Oleksy, a to z powodu tego, iż Oleksa nie szanował swej matki.

„Był ją i poniewierał”

na każdym kroku, wygrażając się jej zawsze, że ją kiedyś zamorduje.

Od tego czasu Oleksa zaczął zupełnie poważnie myśleć o spełnieniu okrutnej zbrodni a za narzędzie jej postanowił wybrać sobie młodego 18-letniego Onyszkiewicza, którego też począł nakłaniać do morderstwa, ewentualnie

do podpalenia chaty

Anny i ofiarowywał mu za to zapłatę.

Nalegał na Onyszkiewicza coraz bardziej natarczywie. wreszcie 30. lipca dał mu nabyty karabin do rąk i Onyszkiewicz, ostatecznie namówiony przez niego

udał się pod dom

Kudryczowej, by ją zastrzelić.

Była to jednak niedziela i u Kudryczowej było dużo zaproszonych do izby gości tak, że Onyszkiewicz obawiał się, że zostanie schwytany i odszedł, nie dokonawszy czynu. W tym czasie Oleksa ukrył się w chacie Mykiety Debickiego, by w razie śledztwa wykazać mógł swe „alibi”.

Dowiedziawszy się o nieudaniu się mordercy, zaraz następnego dnia skłonił Onyszkiewicza znów do tego samego czynu i tym razem

wynajęty morderca zaczął się ponownie pod chatą

Kudryczowej podniecony w dodatku przez Oleksę trunkami w pobliskim szynku.

Ujrawszy przez okno Kudryczową siedzącą na krześle, wycelował z karabinu i wystrzelił.

Strzał był celny

i spowodował natychmiastową śmierć ofiary.

Sprawca strasznej zbrodni natychmiast po dokonaniu swego czynu uciekł w pole i ukrył tam karabin.

Tymczasem Oleksa, moralny sprawca mordu ukrył się tym razem w chacie Pełagii Kudrycz, a na huk strzału dopiero wybiegł i wraz z innymi ludźmi wbiegł do chaty, rzekomo dla ratowania zamordowanej matki. Zawołał przytem:

„Dobrze, że ja tu nie byłem! Powiedzieli by, że to ja jestem mordercą!”

Policya aresztowała natychmiast Onyszkiewicza, a ten zeznał, że mord popełnił wyłącznie z namowy Kudrycza i wynajęty w tym celu został przez niego za pieniądze. Wobec tego

matkobójcę aresztowano

i zasiadł on wczoraj na ławie oskarżonych we Lwowie.

Na rozprawie wczorajszej wypierał się Oleksa współudziału w zbrodni, ale świadkowie potwierdzili podane w akcie oskarżenia fakty, a Onyszkiewicz raz jeszcze wskazał na niego, jako na właściwego sprawcę czynu.

Oskarżonego mordercę broni z urzędu adw. dr. Żywicki.

Rozprawę odroczone do dziś rana.

OD WYDAWNICTWA.

—00—

Z powodu olbrzymiego podrożeńia papieru, kosztów druku, — oraz wszelkich innych wydatków z wydawnictwem naszego dziennika związanych — zmuszeni jesteśmy w ślad za innymi wydawnictwami — podnieść cenę za numer pojedynczy „Wiek Nowego”

na 300 Mkp.

Cena prenumeraty, począwszy od 1. lutego br. wynosić będzie:

| | |
|---|----------------|
| w Łwowie | 6500 Mk. mies |
| w kraju wraz z przesyłką poczt. | 6600 Mk. mies |
| za granicą | 9000 Mk. mies. |

Naczelnny redaktor
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA



Światło
lampki
OsramNitra
przy minimalnym
zużyciu prądu
jest
najsilniejsze

OSRAM NITRA

Papiery!

cenach konkurencyjnych

we Lwowie, Janowska 16. Zamówienia na prowincję i skrajność się odwrotne.

BIELIZNA

MĘSKA w wielkim wyborze — najtaniej u firmy

„THE GENTLEMAN”, pl. c. Halicki 12 (róg Batorzgo). 11821

Zniszczony srebrne torebki

naprawia i o nowia systemem zagranicznym znany specjalista J. A. WOLF, jubiler i złotnik Lwów, Sobieskiego 2 10193

Zakład dentystyczny

Dr. RENNERA, plac Unii Brzeskiej 1 Pracownia zębów sztucznych wkauczku i złocia. 11798

Dr. Maksymilian Roller

ord. w chorobach dzieci od godz. 2-4 ord. Kleparowska 4. II. p. 10006

Dr. Michał Salpeter

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8-9 i od 12-6 11201

Dr. REGINA REICHENSTEIN-MADLOVA

ord. w chorobach skórnych i wener. dla kobiet od 8-9 i od 2-4 pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centr.) 10205

Dr. SCHWARZ

Specjalista chorób wener. i skórnych byli sekundariusz szpitala powszechnego, Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw gł. poczty. Leczenie brodawek, plam, włosów elektrolizą i lampą kwarcową. 11186

Dr. W. Bauerstein

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych b. elev kliniki dermatol. w Berlinie Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową. 10227

Dr. Zofia Wepper

sekund. szpitala powstec nego — ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3-5 ul. JANOWSKA 26. — Usuwanie włosów elektrolizą, brodawek, znamion. 10007

Poszukuję pokoju umebłowan.

z obsługą — zaraz. — Warunki w dług umowy. Zgłoszenia pisemne do Adm. „Wiek” pod „Kawaler”. 11793

Wiertarka ciężka

do 70 mm wiercenia. — Piła taśmowa 900 mm. — Wiertarki, Prasy do dachówek, Łożyska kulkowe — okazynie. — Skład maszyn i narzędzi BETHENA, Lwów, Gródecka 26, Dom katolicki. 435

DRZEWO OPAŁOWE

BUKOWE, SUCHE — wagonowo zaraz dostarcza „MELMA”, Ska dla handlu i przemysłu, Lwów, ul. ca Zyblikiewicza 24. — Zapas do 400 wagonów. 11589

Fabryka akumulatorów „BERS”

ulica Kurkowa 14 — przyjmie kilku uczniów. Pierwszeństwo mają uczniowie klasarscy. 11708



FLASZKI termosowe i wkładki do tychże polece „LUMEN” Lwów, pl. Marjacki 4. 388



LAMPY NAFTOWO-ZAROWE o sile 1000 świec do oświetlania wielkich sal lub placów przestrzeni do 120 mtr. Minimalne zapotrzebowanie naft. 289 „LUMEN”, pl. Marjacki 4, Lwów

Złoto, srebro i brylanty

kupuje najs. m. najmniej S. ALTHOLZ, Lwów, rasaż HAUSMANA 5. BACZNOŚĆ na firmę S. ALTHOLZ i Nr. 5. 11794

Odmrożenie! Maść „Mrozol” (z korytkiem) leczy, goi ranki i zapobiega odmarzaniu się kończyn. Żądać w aptekach i drogueryach. 10450

Czas odnowić przedpłatę!!!

BECZKI na PIWO

nowe i używane, na 25, 50, 100, 200 litrów — i KADZIE

FABRYKA BECZEK ADLER & SOHN

Wien IV, Viktorgasse 16. — Tel. 53385 i 59164. 391

Właściciel dóbr ziemskich

niewidomy mieszkający w zimie we Lwowie, w lecie na wsi poszukuje SEKRETARKI

Osobiste z loszenia między godz. 2-4 p. pol. ul. Sykstuska 54, I. p. na prawo. 11308

Większe przedsiębiorstwo naftowe - poszukuje

tutynowanego saldokontystę

Reflektuje się na pierwszorzędną s. lę. Zgłoszenia do Adm. „Wiek Nowego” pod „Kanafta”. 11818

KAPY

DYWANY, T. P. TY, FRANKI, KARNISZ, CERATY, LINOLEUM, dyki, okien, poleca w firmie E. WICHALES I A. MARCOWICZ Lwów — Sykstuska 1. 18. 219

Zdolna sprzedawczyni

ładne zbudowana, tylko z pierwszorzędną racyą oraz praktykant — zostaną przyjęte do firmy ACKERIBLANK, Lwów, plac Marjański 8. 11734

Krakowska Wytwórnia Sera

Spółka z ogr. odpow. 404 Kraków, Kremerowska 12 poleca swoje znakomitej jakości KWARGI a la EKONOMICZNE

Łóżka

składane z materacami, Łóżka żelazne, dziecięce, Mat. race włoskie, Otomany, Kanapki do rozkładania, oraz Meble wszelkiej jakości poleca Magazyn Mebli STEIL i Spółka, Lwów, Kazimierzowski 23. 41

SWOLNE POSADY

MAGAZYN KAPELUSZY Eugenij Drozdowski; Halicka 20, I. piętro; poszukuje panien wykształconych i dziewczyny do nauki. 11494

PANNA SKLEPOWA młoda; Polka; katolizka do zajęć sklepowych i pisać na maszynie jak też własną ręką pismem — dobrze polecona — znajdzie posadę — Zgłoszenia tylko pisemne do Biura Ogłoszeń AL. OJZEGO JACOBIEGO — Zimorowicza 14. 11705

KUCHARKA i dziewczyna do mycia naczyń — poszukuje Mleczarnia — Romanowicza 10. 11702

INTELIGENTNA panie poszukujemy; KOSMEO Mikołaj 7 od godz. 12-2. 11667

OD 1-go POTRZEBNA kucharka do wszystkiego ze świadectwami. — Wiadomość: Legionów 9; Welka. Sklep — między godziną 5-6 popoł. 11660

CZELADZI szwajckim przyjmie Jan Jarymowicz, Lwów, plac Bernardyński I. 11. 11634

MASZYNISTA obznajomiony dokładnie z maszynami cz. zieljanemi potrzebny zaraz. — Zgłoszenia do Zarządu fabryki dachówek w Chodorowie. 11650

DZIEWCZYNA dobrze gotująca, druga do zwyczajnych robot potrzebne — Piekarska 6; Cukiernia. 11656

SZLIFIERZY do granitów lub marmurów poszukuje pracownia kamieniarska; Piekarska 95. 11424

SŁUŻĄCA DO WSZYSTKIEGO Z GOTOWANIEM potrzebna. Warunki korzystne. REJA 3; parter; na prawo. 9036

POSZUKUJE kucharzki z prasowaniem do dwójga osób na prowincję z dobrymi poleceniami ewent. ze starszym dzieckiem. — Zgłoszenia z warunkami pod APTEKARZ 342 Biuro Sokolowskiego, Lwów, Jagiellońska 7. 11785

BIURO Dra Kolczera Kościuszki 14 poszukuje biegłej pierwszorzędną stenotypistki. 11777

KUCHARKI i pokojowe z dobrymi świadectwami; przywie Piekarska 14; II piętro na lewo. 11774

WYCHOWAWCZYNIĘ Dr. do dwóch chłopczyków przywie Fluhr, Legionów 21. 11779

PRAKTYKANTA (tki) poszukuje DENTYSTA JOZEF RAP, PAPIRY ul. AKADEMICKA 10. 11714

HAFCIARKA bez rysowania potrzebna natychmiast. — Huta, get. Mikołaja 11. 11771

ZDOLNA PANNA do bielizny potrzebna zaraz — Koperska 1. 50; I. piętro. 11728

PRZYJMUJE panie do roboty damskiej; Wasserbrenner — Cherańczyk 5. 11729

FRANCUZKA rodowita potrzebna codziennie; Inżynier Dra. Pella; Potockiego 30; I. p. 11731

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego poszukuje Kienierowa — Pasaż Hausmana 6. 11727

LOKAL z pomieszczeniem i urządzeniem nadający się na en- karnię; drogueryę; obrabię do odstąpienia — Trzy- pletnia kamienica komfort. wolne pomieszczenie ulica Po- tockiego do sprzedania. Kurkowa 24; parter prawy od godziny 3-5. 11742

POKOJU kawalerskiego poszukuje najchętniej w okolicy parku Kilińskiego. — Zgłoszenia pod SAMOTNY do Adm. Wiek. 11739

MAM do odstąpienia jeden pokój na nowym Zniesieniu ko- lo Baczewskiego. — Wiadomość przy ul. Zymuntow- skiej nr. 3 u portyera między godz. 6-7 wieczór. 11749.

PORÓJ umiędowany do wynajęcia; Murarska 25 parter — drzwi nr. 6. 11762.

ZAMIANA 4 pokoje. Lwów na 5-6 w Warszawie. — Zgło- szenia listowne Nabełtka 27A Wyleżyńska. 11756

PORÓJ z uzynaniem zamożniejszym wynajmę — Kohn Potockiego 1. 24. 11502.

WYUCZA

KROJU i SZYCIA SUKIEN DAMSKICH -- WYUCZA FIRMA Paniuza BERLINSKA; Lwów; SZEWCZENKI II. 9028

ZDOLNY instruktor; uczeń VIII. kl. gimnazjal. — udziela lekcji z zakresu szkół normalnych i średnich. Zgłoszenia pod SUMIENNY do Adm. Wiek. 9027

STUDENTKA Politechniki przyjmie lekcję matematyki w zakresie gimnazjum oraz przygotowanie do matury. — Łaskawe zgłoszenia Bergstejn. Lenartowicza 14; II. p. — codziennie między 2-4 pop. 11597

SŁUCHACZ Politechniki poszukuje korepetycji. Zgłoszenia pisemne Kobylański, Barska 4. miejsc. Bunnajel. 11591

KARSZAWIANKA. Z początkiem lutego rozpoczynam naukę KROJU SUKIEN damskich i modelowania — Wyuczam łatwo w krótkim czasie i sumennie. Wpisy przyjmuję popołudniu; od 2-5 popołudniu; ul. BŁONNA Nr. 26 — I. piętro; 11398

DR. PRAW; APL. SAD. — który już za sobą posiada ru- tynę i referencje w tym kierunku — przygotowuje szybko i sumennie do egzaminów praktycznych. Może też udzie- lać pomocy z zakresu gimnazjum; zwłaszcza z łaciny i greki. Warunki podług umowy. Pisemne zgłoszenia; Dr. BUCZMA—CZAPLIŃSKI; ZAMOJSKIEGO 1. 9024

WIECZORNE KURSA HANDLOWE dla osób starszych — (pań i panów) pod kierunkiem Dra Petyńskiego-Saneckiego prof. Akademii handlu NOWY KURS 3. LUTEGO. Wpisy w szkole Siaszica; PODWALE 17; od 6-7. 11590

WYUCZE mówić dobrym akcentem angielskiego. Zgłoszenia pod SEASON do Adm. Wiek. 11621

KURS KROJU dwumiesięczny; poranny JADWIGI BAUMA- NOWNY z Warszawy; egzaminowanej uczennicy Szkoły kroju Czarnowskiej w Warszawie; byłej długoletniej współpracownicy Konfekcyj damskiej Maryi Opońskiej we Lwowie — OTWIERA SIĘ DNIA 8. LUTEGO. Szkoła ECOLE REFORME — Pańska 14. WPISY do 5. LUTEGO. 10639

W SZKOLE TAŃCÓW HENRYKI BRYSIOWEJ przy ulicy Ratowskiego 1. 23 (gmach Skarbu) rozpoczyna się 10465 **KURSA TAŃCÓW** Wpisy codzienne od godziny 6-tej.

POMAGAM i wyuczam w krótkim czasie języka francuskie- go i niemieckiego; Długosza 37; II. p. 11801

KURS TAŃCÓW dla początkujących i nowe tańce francu- skie rozpoczynam 1 lutego. Wpisy przyjmuję codziennie Loeffler; Friedrichów 5 (obok pl. Akademickiego). 11712

KURS TAŃCÓW dla początkujących rozpoczynam 1 i 4 lutego; Raab, Sykstuska 23. Wpisy codziennie. 11806

POSAD POSZUKUJĄ.

ABSOLWENT Państwowej Zawodowej Szkoły Przemysłowej we Lwowie; z kalkulacją praktyką; poszukuje zajęcia; Łaskawe zgłoszenia pod ABSOLWENT do Adm. Wiek. Nowego; 11709

INTELEKTUALNA panienka z ukończonym kursem handlu. Pi- sząca na maszynie — z pięknym piśmem — poszukuje ją kielichówek zajęcie w godz. pop. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod PRACA. 11668

BORZELNIK zastępca kier. zarządem agronom i kierownik Lokomobili par. kawaler poszukuje odpowiedniego zaję- cia pod ręką właścicieli mniejszych majątków wraz z go- szelnią. Zgłoszenia pisemnie do Adm. Wiek. TADEUSZ. 11657

POLECA kucharki, pokojowe; służące; bony; służbę dwor- ską; kawiarziana. Biuro — Rynek 29. 11776.

RUTYNOWANA krawczyń z powodu wyjazdu straciła nie- szkane obecną posesję w domu prywatnym lub pracu- wni. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod ADELA. 11769.

OSOBA młoda intel. samotna zajmie się gospodarstwem domowym. Zgłoszenia; Traugutta 1; Dudałkowska. 11725.

GATROWY z długoletnią praktyką zagraniczną; poszukuje posady; najchętniej w pobliżu Lwowa. — Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod GATROWY. 11747.

OSOBA w średnim wieku znająca gruntownie prowadzenie kasy poszukuje miejsca kasyerki w instytucjach rządu- wych lub aptekach, składach perfumerych, księgarniach. Może się powołać na poważne osoby w miejsc. — Zgło- szenia do Adm. Wiek. pod lit. A. S. 11741

UNIEWAŻNIAM

UNIEWAŻNIAM zgubiony portfel z dokumentami wojsko- wymi na nazwisko WINCENTY CIAZYŃSKI. 11596

ZGUBIONE dokumenta wojskowe Edmunda Siberia — unie- ważnia się. 11756.

29 STYCZNIA zgubiono w przejściu z ulicy Lindego do Towarzystwa Ziemskiego Kredytowego przy ul. Koper- nika i meską rękawiczkę skórkową z wkładem welnia- nym. Łaskawy znalazca zechce za wynagrodzeniem zro- żyć takową w biurze America — Europa Exchange Cor- poration pl. Maryacki 5; II. p. 11744.

UNIEWAŻNIAM dokument wojskowy z 40 pp. Strzelców Lwowskich Jana Mokuchowskiego. 11750.

UNIEWAŻNIA SIĘ dokument zwolnienia z wojska na na- zwisko Klimka Wawrzyńca 1893 z 42 pp. Strz. kres. 11718.

ZOUBIŁAM legitymację kolejową na nazw. Wiktorya Pałek. Znalazca raczy zwrócić za wynagrodzeniem Murarska 36 11735.

UNIEWAŻNIAM papiery wojskowe na nazwisko Józef Ko- marzyński z Zagórza w Tolszczów tj. zwolnienie wojsko- we 40 pp. karabinów maszynowych. 9029

MALZENSTWA

Z BRAKU znajomości tą drogą chciałbym poznać z dobre- go domu przyszłą, bardzo przystojną młodą Panie- do lat 28. może być wdówka — ma lat 34 — cel ma- trymonialny. Rzecz traktuję na serio. Pożądana fotogra- fia; anonimowy do kosza. — Za ożenianiem kwitu Adm. Wiek. pod FABRYKA. 11659

W ŚREDNIM wieku 2 szatynki poszukują mężczyzny w celu matrymonialnym; jedna wdowa; druga wolna. Zgłoszenia Wiek Nowy pod SZATYŃKI. 11787.

URZĘDNIK na rządowym stanowisku lat 27 z braku znajo- mości ożeni się z panną lub wdówką zamożną, która aby- mu unieśli życie — Zgłoszenia z fotografią której zwrót pod słowem honoru pod Urzędnik do Wiek. 11717.

KUPNO I SPRZEDA

JEDYNE elegancki KAPELUSZ tropic można w składni- cych Pierwszej Krajowej Fabryki Kapeluszy Racoła Nowell. Plac Maryacki 8; Kaźmierzowska 25; — Gródecka 72; Batonowa 3; 10636

STRZELBA DUBELÓWKA (DROLING) 16 MARKI „FIKER 1A” NOWA. DALEKONOSNA NAJLEP CENTROWNIE BIJACA, Z PUTERALEM ORAZ 2 SZYJCY DO SPRZE- DANIA — BLIŻSZA WIADOMOŚĆ H ROSENBLUETH SPRZEDAŻ DZIENNIKÓW PRZEMYSŁ. RYNEK. 354

OBRUS ADAMASZKOWY z serwetami okazynie do sprze- dania. CICHĄ 5; I. p.; na lewo. 9025

DO SPRZEDANIA nowy; modny kostium damski. Krawiec BURDA; pl. Maryacki 10; II. p. 11641

FORTEPIAN krótki; krzyżowy; najmniejszy model Hoffman- Czerny — sprzedam. Lyczakowska 57; w podwórzu — I. piętro. 11624

BRYCZKA amerykańska nowa karetka używana do sprzeda- nia. Wiadomość Lilepada 15 parter 3 od 1 do 3. 11652

ANTYKI, dywany perskie, dzieła sztuki; porcelanę kupuje w komis przyjmując magazyn antyków. Batorska 24. 11649

SKLEP korzenny, narożny w dobrym miejscu dzielnica VI. z mieszkaniami z powodów rodzinnych do sprzedania — Wiadomość; ul. Sioutowa 7; Gargosz. 11678

KREDENS jadalniana i wózek dziecienny kupię. — Kahane ulica Hoffmana 25. 11677

SPRZEDAM sypialnię, jadalnię dębową lasną. Mateckiego 4; parter prawy. 11673

FORTEPIAN Bösendorfera w dobrym stanie za 2,600 000 sprzedam. Lesna 14; parter. 11689

FUTRO męskie czarne elastycznie sprzedam — Wiadomość Hoffman Kohn i Synowie pl. Maryacki 5. 11670

FRES-MASZYNA uniwersalna, 2 tokarnie suportowe 75 cm. toku okazynie do nabycia. Zarwanizer, Lwów. Ka- spra Boczkowskiego 10. 11666

TOKARNIA na 1 mt. toku (używana) 2 tokarnie rewolwe- rowe okazynie do sprzedania. — WENTYL Lwów ulica Gródecka 36. 11663

SYPIALNIE od 1,400 000 Mk. — Łóżka pojedyncze i psycie Saloniki — Serwaniki — Biurka — Stoliki — Łóżeczka dziecięce oraz okazynie jadalnia — polca firma ARS — ul. Wankowskiej. 11708

3 GOSPODARSTWA: 1) 25 morgów za 70 milionów; 2) 28 morgów za 65 milionów; 3) 15 morgów za 38 milionów — wszystkie z budynkami; czarnoziem I. klasy z sadem w okolicy Lwowa przy kolei zaraz sprzeda Agencja PO- TUNA; Lwów, Friedrichów 8; III. p. 11812

SPRZEDAM dużą realność: stalnia, ogród, wolne pomiesz- kanie; tramwai; dużą dzierżawę koło Tarnopola; kamie- nice i parterowa ulica 6' szopa, wolne mieszkanie — Adm. Wiek. pod „Y” bastionu. 11814.

SPRZEDAM suknię jedwabną fioletową; sukca dwurękawic- go 11A; drzwi 7. 11817.

KUPNA domu lub części poszukuj. Biżej „Aptekarz” Ma- rarska 21; I. piętro. 11783.

SYPIALNIE piękna okazynie sprzedam — ulica Romana- wicza 10; LAMUS. 11769

LIS ZYWI, oswojony tanio do sprzedania — ulica Kulpar- kowska 2. 11796.

JADALNIA orzechowa w stylu gotyckim okazynie poleca firma ARS hotel Krakowski. 11797

SZAFIŁ, ładę sklepową, większą ilość flaszek; 2 dywany 50 litrowe sprzedam — Kohn, Potockiego 24. 11803.

WAŻNE DLA PAŃ; Kupuj wyczeszki i sprzedaj najlu- dniczsz warchoze; Rynek 29 w bramie Andriego- lokańska Przyzyerka. 11804

BALJA, beczka, ścianka, karnisz do sprzedania LAMUS. 11805.

SKLEP przy Lyczakowskiej z towarami za 5 milionów do sprzedania. Marczyńska. Wałowa 2. 11763.

SIATEKI gazowe po Mp. 300 polca Oskar Fassler. — Lwów Sykstuska 20. 11806.

PIKNA REALNOŚĆ cała wolna; morz ogrodu; 3 minut od tramwaju; nadająca się na przemysł handlowy w całości lub na partycje zaraz do sprzedania. Wiadomość za regu- larką Żółkiewska. Restauracya Watacha, między górnika 8-10; od 1 do 5. 11710.

MASZYNE do szycia Singera nożną; osobna ręczną sprze- dam; Pasterki, Potczyńska 7. 11721

KASA NATIONAL; karabinek i 100 naboji okazynie do sprzedania. Wiadomość Hewan, Fredry 6. 11722

MAŁOPOLSKI Sklep komisowy. Sapięhy 67 sprzeda narzę- dzie pluszowe; na otomiane; poduszkę turecką, narty roz- węgskie; miegiel korbowy; biurko, maszyny ręczną S'm- gera; parawan, łożko dębowe. — Kupuje i w komis przyjmując dywany; urządzenia domowe. 11724.

FABRYKA AJAKS, Lwów — Zniesienie sprzeda dwa cięż- kie wozy frachtowe. 11730

MEBLE; materace przerabia tanio dobrze. Bięboka 15 11736

DO SPRZEDANIA jest: palto męskie i trzy garnitury mę- skie w dobrym stanie. Oglądać można je w środę od 1 popołudnia przy ul. Piaskowej 1; I. p. przez ganek. 11746

SPRZEDAM okazynie kolczyki brylantowe — Wałowa 17 Mleczarnia. 11751.

KUZNIA MAŁA w dobrym stanie okazynie sprzeda Małe- polski Sklep Komisowy ul. Leona Sapięhy 1. 67 11752.

ROWER damski mało używany sprzedam. Do Adm. Wiek. pod PUCH. 11734.

SPRZEDAM frak z kamizelką i łożko dziecięce z materia- cami; Sykstuska 19; dozorca wstaje. 11807.

LOKAL, sklepowy z całym urządzeniem może być na biu- ro; także maszyny pomocnicze nr. 14. 13 8 10 do sprzedania natychmiast z powodu wyjazdu. — Wiadomość Isaitowicza boczna 2 (Strzała) boczna Potockiego. 11600

SPRZEDAM żakiet krymski (karakuowy) w dobrym stanie oglądać można między 3-4 ul. Fredry 9; drzwi nr. 6. 11605

PIANINO w dobrym stanie sprzedam. STEPTYCKICH I. 77 w podwórzu — drzwi na prawo. 11634

WALCE i kamienie mlynskie polca M. SFLINDAUS; Lwów — KRASICKICH 18 A. 11638

PARCELE do sprzedania. Wiadomość; Sadownicka 70. 11775.

SPRZEDAM aparat fotograficzny 9x12 mastygmat; wraz z laboratorium. Sklep elektr. Sobieskiego 12. 11770.

DO SPRZEDANIA około jednego wagonu łasek hreczanych i pewna ilość sędu dobre jako pasza dla mierzogaczny i drobit. — Wiadomość w Zarządzie fabryki Gredzy — Lwów, Zamarsynów. 11773.

OKAZYJNIE sprzedam suknię wieczorową i welnianą; sand- calny jedwabny i pióro strusia. Plac Bilezewskiego 4 — mezanin, drzwi nr. 8 od 12 do 5. 11753.

Z POWODU WYJAZDU sprzedam meble i wynajmę pokój lasny i suchy w Śródmieściu. Zgłoszenia Adm. Wiek. od WYJAZD. 11762.

GABINET WILDENSKI z klubami; sypialnia; kredens i sofa do jadalni; salon pluszowy z lustrem; otomana — różne mebelki gięte do sprzedania. Ul. Chorążczyz 29; parter. 11713

WIELKA WYPRZEDAŻ!



TOWARÓW BEZ WARTYCH: RESZTEK UBRANIOWYCH I BIELIZNY — i to przez czas ogr niczony wysyłamy każdemu po otrzymaniu adresu pocztą bez zadatku cieżaranki, modny garnitur z trwałego materiału we wszystkich najmodniejszych kolorach. — Cena 100.000 Mk. — gat. II. 120.000, — gat. III. 140.000 Mk. — z dobrego, wykwiutnego materiału 150.000 Mk.

PALTA jesienne i z dobrych zimowych materiałów, fasony ostatniej mody. Cena Mk. 100.000, gat. II. 125.000, gat. III. 135.000 Mk., gat. IV. 145.000.

KURTKI myśliwskie na wace gat. I. 60.000 Mk., gat. II. 70.000, gat. III. 80.000 Mk.

SPODNIE gotowe — gat. I. 22.500 Mk., gat. II. 27.000 Mk., gat. III. 33.000 Mk., gat. IV. 47.000 Mk. — do ubrań wizytowych gat. I. 40.000 Mk., gat. II. 55.000, gat. III. 70.000.

SUKNIE szewiotowe we wszystkich kolorach, ostatniej mody, w najniższym gat. według ostatnich wzorów, gat. I. 30.000 Mk., gat. II. 40.000 Mk., gat. III. 50.000.

SUKNIE jedwabne trykotynowe z najlepszej jedwabnej trykotyny Mk. 75.000, — gat. II. z hańsami 85.000 Mk.

RESZTKI NA UBRANIA I KOSTYUMY.

Resztki nasze nadają się na śliczne męskie ubrania, kostyумы damskie. Resztki są z materiałów szlachetnych pierwszorzędných fabryk pełnej szerokości, we wszystkich kolorach, czysto-wołniane.

Za sztuki było u nas sprzedawane:

| | | | |
|----------------------------|------------------|--------------------|----------------------|
| Dawniej za 3 metr. gatunek | I. 65.000 Mk. | Obecnie za 3 metr. | 39.000 Mk. |
| | II. 82.000 Mk. | | 60.000 Mk. |
| | III. 112.000 Mk. | | 90.000 Mk. |
| | IV. 128.000 Mk. | | 110.000 Mk. |
| | V. 150.000 Mk. | | 130.000 Mk. |

Do ładanie Klienta dodajemy pełen komplet podszewki za 24.000 mk., wyższy gat. 30.000 mk., najniższy gat. 40.000 mk.

RESZTKI NA PALTA jesienne i zimowe gat. I. 30.000 metr, gat. II. 46.000 metr, gat. III. 54.000 metr za metr. Resztki na palta są to materiały jesienne i zimowe Ulster i Vclour we wszystkich kolorach, po lewej stronie krata następują podszewki.

RESZTKI NA KUPONY SPODNIOWE, czarne lub w białe paski, do ubrań wizytowych, za kupon po 80.000, 30.000, 42.000 i 50.000 mk.

SZEWIOTY damskie najlepszego wyrobu, podwójnej szerokości, we wszystkich kolorach, mk. 11.500 za metr, wyższy gat. 14.000 mk. za metr.

MATERJAŁ „JORK”, nadający się na eleganckie suknie, po 15.000 mk. za metr.

SZTUCZKI na całe spodniczki, gładkie lub w kratkę, odcinek na całą spodniczkę 10.000 mk. **SZTUCZKI** na bluzki, cały odcinek 8.000 mk. i 10.000 mk.

TRYKOTINA jedwabna, 180 cm. szerokości, we wszystkich kolorach, odcinek na bluzkę 27.000 mk., na całą suknię 60.000 mk.

Polecamy na czarne lub granatowe ubranie Bostony po starych cenach: Gat. I. 235.000, gat. II. 38.400, gat. III. 51.500, gat. IV. 75.000 mk. za metr.

PLUSZE ANGIELSKIE czarne, bardzo trwałe, wieczne bardzo efektowne, szerokość 130 cm, od 70.000 do 80.000 mk. za metr (na płaszcz 3 metry).

MATERJAŁ PLUSZOWY w prążki na spodnie, kurtki, różne kolory, po 12.000, 14.000 i 16.000 mk. za metr.

DZIAŁ BIELIŻNIANY:

Koszule męskie gotowe, dzienne, letnie, z dobrego zefira, modne desenie, z mankietami i kołnierzykami, cena za sztukę 20.000, z francuskiego zefiru 23.000 i 28.000 mk.

Pikowe białe do fraka 30.000 mk.

Głot o Koszule nocne 15.000 i 18.500 mk.

Kalesony białe z najlepszego gatunku 12.000 mk.

Kalesony białe z najlepszego gatunku, — elegancko wykończone 16.000 Mk.

Szwajcarskie białe i wstawki Koszule damskie z koronkami i wstawkami 10.000 Mk.

Spodniczki (baki) batystowe z koronkami 12.500.

Reforuay damskie, białe, czarne, kolorowe 10.000.

Pończochy damskie od 2.500 do 6.000.

Skarpety nadzw. trwałe od 2.500 do 6.000.

Obrazy białe, w desenie, duże na 6 osób od 22.000 do 30.000 Mk.

Ręczniki wafel. trwałe w praniu od 6.000 do 8.500.

Ręczniki gładkie od 6.600 do 9.000

Prześcieradła (roz. 2 metr.) szer. naturalna, wyż. gat. od 20.000 do 26.000.

Kapy na łóżka pikowe, kolorowe, w ładne desenie od 5.000 do 40.000.

Koldry watawe, kryte satyną, na białej wacie, największy rozmiar od 75.000, w lepszym gatunku od 80.000 do 100.000.

Koldry pluszowe, czysto wołniane, desenie, puszyste i ciepłe od 40.000 do 80.000.

Chustki, najmodniejsze kraty, różne desenie, wyższy gatunek od 15.000 do 20.000.

Większe rozmiary wołniane od 30.000 do 50.000. Wołniane w najlepszym tanku od 50.000—80.000.

Chustki wołniane zimowe duże, puszyste, w śliczne desenie od 5.000 do 80.000.

Chusteczki szwajcarskie weby za tuzin od 16.600 do 25.000.

Płótno białe na bieliznę za metr od 5.000 do 6.500) Sztuczki po 17 metr. 85.000 do 120.000.

Fianele francuskie od 4.500 do 6.800).

Madapolamy białe pełnej szerokości 5.500 do 8.500.

Zefiry zagr. na koszule 5.600 do 8.500.

Surówka (metkał) biała i czerwona 5.000 do 8.000.

Dymka biała na kalesony od 5.500 do 7.500,

Caigi różne od 4.000 do 8.500.

Na wypy i pozwy od 6.500 do 8.800.

Koszulki trykotowe męskie lub damskie od 12.000 do 20.000.

Kalesony trykotowe męskie lub damskie od 12.000 do 20.000.

Garnitur trykotowy męski od 38.000 do 45.000.

BEZ RYZYKA! Jeśli coś się nie podoba, to przyjmujemy z powrotem i zwracamy natychmiast pieniądze. — Zamówienia wysyłamy pocztą na naszą odpowiedzialność za zaliczeniem, tj. płaci się przy odbiorze towaru — można bez zadatku. Opakowanie i koszt przesyłki na rachunek zamawiającego, — koszt przesyłki 2.000 do 4.000 Mk, w zależności od wagi przesyłki.

Prosimy o wskazanie dokładnego adresu i adresować bezpośrednio

Do Warszawskiego Składu Fabrycznego

„Warszawska Konkurencja“

S-KA Z OGRAN. PORĘKĄ

403

WARSZAWA, UL. ZIELNA Nr. 51 (róg Królewskiej).

FARBY

SPOŻYWCZE

Firmy **GUSTAW URBACH & Dr. SITTIG**

POLECA 11784

Leon Abraham, Lwów, pl. Bilczewskiego 3

Telefon Nr. 562. Adres telegraf. „CHEMIK-LWÓW“.

Wyłączny skład fabryczny na Polskę.

Dostarczamy hurtownie

PAPIERY

pakowe w rolkach i arkuszach, kartony, papiery kolcrowskie i tekturę introligatorską Wielkopolska Papiernia, Tow. Akc. Bydgoszcz. 11780

Zastępstwo: Lwów, ulica Bema 1. 4.



JEDYNA RZĄDOWA LINIA AMERYKANSKA DO AMERYKI I KANADY.

udziela bezpłatnie pasażerom informacji i wskazówek, aby umożliwić im prędkie osiągnięcie numeru rejestracji przed wstrzymaniem emigracji.

Najbliższe odjazdy:

- „America” — 7. lutego.
- „President Harding” — 14. lutego, 21. marca.
- „George Washington” — 21. lutego, 28. marca.
- „President Roosevelt” — 28. lutego, 4. kwietnia.

UNITED STATES LINES

WARSZAWA WILNO ŁÓDŹ
Senatorska 23-38 Włoka 67 Senatorska 5
LWÓW, Katedralna 2

Pierwsza CHEMICZNA GARBARNIA

„GARBNIK“

Lwów, ulica Żółkiewska 16

przyjmuje wszelkie gatunki skór pod gwarancją — do wyrabiania.

11778

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Szkoła 4.